

**DZIEJE
BRONOWIC**

(do 1884 roku)

Gmina Strzelce Krajeńskie

DZIEJE
BRONOWIC
(do 1884 roku)

Redakcja
BŁAŻEJ SKAZIŃSKI

Strzelce Krajeńskie 2021

SPIS TREŚCI

©Copyright Gmina Strzelce Krajeńskie

Redakcja: Błażej Skaziński

Korekta / redakcja wydawnicza: Elżbieta Łajewska

Okładka: Rzeźba św. Barbary (detal) © Stiftung Stadtmuseum Berlin.
fot. Peter Knüvener

Ołtarz szafkowy z Bronowic, 1420/1430

Stadtmuseum Berlin, nr inw. IV 3084

© Stiftung Stadtmuseum Berlin

Fot.: Peter Knüvener

1. Rzeźba Madonny z Dzieciątkiem - s. 30
2. Ołtarz szafkowy - s. 49
3. Rzeźba Madonny z Dzieciątkiem (detal) - s. 39
4. Rzeźba św. Barbary (detal) - okładka

Skanowanie przedmiotów z depozytu w wieży kościoła w Bronowicach:
Kazimierz Ligocki

Opracowanie graficzne i skład: Barbara Rynkiewicz

Projekt okładki: Barbara Rynkiewicz / Błażej Skaziński

ISBN: 978-83-66361-18-8

Wydawca: Urząd Miejski w Strzelcach Krajeńskich, Aleja Wolności 48

66-500 Strzelce Krajeńskie

tel. 95 7631130

e-mail: urząd@strzelce.pl

Druk i oprawa: SONAR Sp. z o.o.

ul. Kostrzyńska 89, 66-400 Gorzów Wielkopolski

www.sonar.pl

Publikacja finansowana z budżetu Gminy Strzelce Krajeńskie

Słowo wstępne Mateusza Federa burmistrza Strzelec Krajeńskich
.....5

Albert Friedrich Maximilian Koeppel, Historia Bronowic i sprawozdanie
o budowie wieży
.....7

Edward Rymar, Dzieje wsi Bronowice (do 1884 roku)
.....31

Błażej Skaziński, Dzieje kościoła w Bronowicach (do 1884 roku)
.....49

Monety z depozytu w wieży kościoła w Bronowicach
.....61

Gazety z depozytu w wieży kościoła w Bronowicach
.....64



Trzpień w zwieńczeniu wieży kościoła w Bronowicach z gałką, wiatrowskazem i kurem, fot. B. Skaziński

Szanowni Państwo,

Pomysł wydania niniejszej publikacji powstał w związku z remontem wieży kościoła filialnego pw. Chrystusa Króla w Bronowicach w 2019 roku. Natrafiono wówczas niespodziewanie na depozyt umieszczony w gałce wieżowej, złożony z rękopisu bronowickiego pastora Alberta Friedricha Maximiliana Koeppele, a także dawnych monet i gazet.

Tego typu znaleziska nie należą do rzadkości, ale w tym zespole absolutnie wyjątkowe jest opracowanie sporządzone w 1884 roku przez pastora Alberta Koeppele, zatytułowane *Dzieje Bronowic i sprawozdanie o budowie wieży*. Lektura tego tekstu ujawnia nieznane dotąd informacje dotyczące dziejów miejscowości i kościoła, które pozwolą spojrzeć na nasze dziedzictwo w zupełnie nowym świetle.

Wydawnictwo zawiera trzy opracowania. Pierwsze z nich, to tekst pastora Alberta Koeppele przełożony na język polski przez dr. Pawła Guta ze Szczecina. W jego uzupełnieniu zaprezentowano kopie kart dokumentu. W następnej kolejności opublikowano artykuł prof. Edwarda Rymara *Dzieje wsi Bronowice (do 1884 roku)*. Jest to naukowe ujęcie dziejów miejscowości, z uwzględnieniem najnowszej literatury naukowej wraz z krytycznym odniesieniem do odkrytego rękopisu. Kolejnym artykułem jest opracowanie Błażeja Skazińskiego *Dzieje kościoła w Bronowicach (do 1884 roku)*. Tekst dotyczy dziejów bronowickiej świątyni i został opracowany w dużej mierze na podstawie przekazów pastora Alberta Koeppele. Wydawnictwo uzupełniają fotografie monet wraz z katalogiem oraz reprodukcje odkrytych gazet: Berliner Tageblatt i Friedeberger Kreisblatt.

Wydawnictwo opracowane jest w sposób profesjonalny, opatrzone aparatem naukowym oraz bogato ilustrowane archiwalnymi i współczesnymi zdjęciami. Na uwagę zasługują w szczególności fotografie dawnego, średniowiecznego ołtarza z kościoła w Bronowicach, przechowywanego obecnie w zbiorach Muzeum Miasta Berlina. Zdjęcia zostały użyczone przez dyrekcję tej placówki muzealnej specjalnie na potrzeby niniejszej publikacji.

Zapraszam Państwa serdecznie do lektury, licząc że niniejsza publikacja skłoni czytelników do refleksji i zarazem przybliży dzieje Bronowic. Mam przy tym nadzieję, że wydawnictwo będzie służyć nie tylko mieszkańcom naszej gminy, ale również wszystkim zainteresowanym historią regionu.



Mateusz Feder
burmistrz Strzelec Krajeńskich



Górna partia wieży kościoła w Bronowicach, fot. B. Skaziński

ALBERT FRIEDRICH MAXIMILIAN KOEPPPEL

Historia Bronowic i sprawozdanie o budowie wieży

Zapisy wykonane na tych kartach oparte są częściowo na *Kronice miasta Strzelca* burmistrza Treua, częściowo na wiadomościach z ksiąg kościelnych, które sięgają 1731 roku i pozostałych aktach w archiwum parafialnym. Szczególnie karty księgi kościelnej dają rodzaj Kroniki Bronowic.

Spisane przez kaznodzieję (pastora)
Alberta Koeppele
i złożone w kuli wieżowej 24 lipca 1884 roku

W 1337 roku margrabia Ludwik Starszy dla celów poboru i podziału podatków na podstawie starych wykazów polecił opracować *Księgę ziemską Nowej Marchii*, w której dla każdej wsi przypisano liczbę istniejących włók. Dalej stwierdzono, ile z nich należących do parafii, kościoła i szlacheckich lenników jest zwolnionych z podatków, a co ostatnim zazwyczaj należy się z dzierżawy zboża i czynszów od chłopów i zysków z karczem i młynów. W tej starej *Księdze ziemskiej margrabiego Ludwika Starszego* z 1337 roku wykazano w ziemi strzeleckiej (in der Terra Fredeberghe) wieś Brünsfelde (Bronowice) z 67 włókami, z których proboszcz posiadał cztery, a Kün 10 włók lennych. To są najstarsze wiadomości, które posiadamy o naszych Bronowicach, a nazwany imieniem *Kün* to Kuno von Sack. W roku 1333, w środę po św. Wawrzyńcu, to jest 11 sierpnia, bracia i kuzyni Cuno i Zander oraz Nicolaus i Bechtold von Sack otrzymali w lenno wieś Bronowice od margrabiego Ludwika Brandenburskiego. W owej księdze wspomniano też, że Bronowice wraz z sąsiednimi miejscowościami: Brzoza (Birkholz), Wielisławice (Wildenow), Sokólsko (Falkenstein), Bobrówko (Breitenstein), Przyłęg (Altenfliess), Żabicko (Segenfelde), Wawrów (Lorenzdorf), Sarnowo (Dürrenfelde), Niesporowice (Hasselbusch), Płonno (Clausdorf), Golejewo (Herzfelde) i Sarnik (Rehfeld) posiadały prawo w wielkiej Puszczy Dankowskiej, nazywanej *Merica Tankow*, wówczas należącej do margrabiów, wypasać stada i wybierać drzewo. Za to prawo Bronowice płaciło 1,5 wispla (1 wispel – miara zboża – 1 348 litrów) owsa.

Rodzina von Sack jak się wydaje, nie była długo w posiadaniu Bronowic. W 1499 roku mianowicie, kiedy elektor Joachim I we wtorek po niedzieli Judica (piąta niedziela Wielkiego Postu), 19 marca, w Strzelcach przyjął hołd od miast Strzelce i Dobięgniew oraz od osiadłej strzeleckiej szlachty i potwierdził list lenny, w którym jako panów Bronowic wskazano:

1) czterech braci i kuzynów von Sanitz: Asmusa, Georga, Friedricha, Petera;

2) Heinricha von der Bone, który jednak swoją własność 10 włók sprzedał [rodzinie] von Bornstedt, bogato uposażonej w ziemi strzeleckiej.

Syn tego ostatniego, Jürgen von der Bone, sprzedał wkrótce swoją własność Burmistrzowi i Radzie w Strzelcach. W dokumencie ze środy po św. Bartłomieju (25 sierpnia) 1512 roku elektor Joachim I przekazał te pół wsi Bronowice (Brawnsfelt lub Brawnszfelde) z *Buttenheyden* (las bartniczy) z prawem do drewna i miodu leśnego, wszystkimi czynszami, rentami, dzierżawami, wyższym i niższym sądownictwem, ze służbami, lennem kościelnym, prawem drogowym oraz wszystkimi innymi korzyściami, jakie to Jorg Bon i jego ojciec otrzymali w lenno od margrabiów brandenburskich.

Po wojnie trzydziestoletniej, w następstwie przez nią spowodowanych zniszczeń, miasto Strzelce musiało te dobra ponownie opuścić. W latach 1627-1630 zamożny burmistrz Christian Appelman zmuszony był wspierać miasto znaczącymi zapomogami, za które wystawiono mu zapisy dłużne na 5 713 talarów oraz dobra miejskie. Zastawiono zwłaszcza majątek Bronowice i przekazano do gospodarowania na jego rachunek. Według układu zawartego nieco później – w 1641 roku – burmistrzowi Appelmannowi przypisać miały Bronowice jako dziedziczne dobra, jeśli w określonym terminie nie zostaną spłacone długi. Zgodnie z tym – ponieważ spłata nie została wykonana – w 1660 roku dobra (Bronowice) przeszły w dziedziczne władanie rodziny Appelman. W 1672 roku Christian Heinrich Appelman zamienił dobra bronowickie z Thomasem von Sanitzem na czwartą część dóbr w Wielisławicach.

Wspomniany ród von Sanitz, który od dłuższego czasu posiadał połowę Bronowic, przejął je w samodzielne posiadanie. Rodzina von Sanitz, słowiańskiego pochodzenia, pisząca się Sails, Szain, Sanis i Senis, jak też Santz i Santze, była już w 1337 roku w posiadaniu Wielisławic, Bobrówka (Berdenstejn/Breitenstein) i Sokólska (Valckenstein/Falkenstein), natomiast w 1499 roku w posiadaniu wielu udziałów w Brzozie i Bronowicach. Kiedy po wstąpieniu na tron elektora Joachima II w 1571 roku posiadacze ziemscy (rody posesjonatów) powiatu strzeleckiego wnieśli prośby o swoje lenna, to von Sanitzowie wymienieni zostali jako właściciele Żabicka (Segenfelde) i współwłaściciele Lichenia (Lichtenow). Ta wielka własność ziemska była jednak bardzo rozdrobniona, ponieważ w 1571 roku w rejestrze lennym wykazano nie mniej niż 16 panów von Sanitz. Według sprawozdania z 1608 roku we wspomnianych miejscowościach posiadali oni w części siedziby rycerskie, a w części wybudowane przez nich dwory:

Wielisławice (dzieliły się) na trzy siedziby rycerskie,

Brzoza (dzieliła się) na jedną siedzibę rycerską i jeden dwór,

Bobrówko (dzieliło się) na jedną siedzibę rycerską i trzy dwory,

Sokólsko (dzieliło się) na dwie siedziby rycerskie,

Żabicko (dzieliło się) na trzy siedziby rycerskie,

Licheń (dzielił się) na jedną siedzibę rycerską i dwa dwory,

Bronowice, które wówczas jeszcze należały w połowie do miasta Strzelce, (dzieliły się) na jedną siedzibę rycerską i dwa dwory.

Z tak wielkiej własności ziemskiej, w momencie objęcia rządów przez Fryderyka Wielkiego w 1740 roku, w posiadaniu rodziny von Sanitzów były jeszcze Wielisławice i Bronowice, krótko przed tym Sokólsko sprzedali von der Marwitzowi. Wkrótce potem w 1745 roku sprzedali Wielisławice kapitanowi Standach, a te w XVI i XVII wieku miejscowe, tak liczne gałęzie zasiedziały rodzin szlacheckich, współcześnie zniknęły całkowicie z powiatu strzeleckiego. W najstarszej obecnie znanej księdze kościelnej, która rozpoczyna się w 1731 roku, zapisano na pierwszej stronie: *Informacje o pastorach, którzy byli tu od reformacji*. W 1676 roku wymieniono patronów parafii:

1. Wulf Ernst
2. Balthasar Friedrich
3. Curt Heinrich
4. Asmus Wilhelm
5. Thomas Ehrentreich
6. Carl Heinrich von Sanitz

W 1691 roku jako patronów wskazano tylko dwóch Sanitzów: Wulfa Ernsta i Bernda Friedricha. W 1731 roku patronami kościoła byli:

1. Friedrich von Sanitz, porucznik w Regimentzie Dragonów von Schulenburga, zmarły w Niedzielę Pasyjną (piąta Niedziela Wielkiego Postu) w 1735 roku. Jego ojciec nazywał się Berndt;

2. Christoph Friedrich von Sydow, który (wyżej wskazany) posiadał udział jako zastaw. W 1738 roku wyjechał do Pehlitz (obecnie gmina Chorin w Brandenburgii) i tamże zmarł.

Następnie zapisano: *W 1735 roku po śmierci Friedricha von Sanitza, synowie Carla Heinricha von Sanitza, zmarłego w Sokólsku, który w czasach pana von Sydowa mieszkał w wysokim dworze, sprzedali Sokólsko i jako następcy lenni przejęli te dobra (mianowicie Bronowice) w posiadanie. Byli to czterej bracia, o imionach: Carl von Sanitz, Thomas Wilhelm, Ernst Ludwig i Hans Ehrentreich. Drugi i trzeci z braci wzięli dobra w posiadanie, a najstarszy i najmłodszy zostali spłaćeni. Thomas Wilhelm otrzymał w losowaniu wysoki dwór, a Ernst Ludwig niski dwór. Pierwszy zmarł jako kapitan w Welawie w Prusach (Wschodnich) w 1750 roku na św. Michała (29 września), drugi też jako kapitan zmarł z odniesionych ran w 1757 roku w Budziszynie (Bautzen), w trakcie marszu na Czechy.*

W opracowanej w 1759 roku na królewski rozkaz Matrykule Kościelnej wspomniani ostatnio bracia von Sanitz, również zostali wymienieni jako patroni (choć obaj już zmarli) i dodano także: *Ten ostatni (mianowicie Ernst Ludwig) pozostawił jednego syna o imieniu Carl Wilhelm, ten jednak był niepełnoletni, a matrykulę podpisała Louysa (Luisa) Gottlieb von Standach wdowa von Sanitz, której podpis widniał wielokrotnie pod rachunkami kościelnymi z owego czasu. Wymieniony Carl Wilhelm był ostatnim (z rodu) von Sanitzem, do którego należały Bronowice. Jako podpułkownik 8 lipca 1793 roku sprzedał dobra, które przez trzy stulecia były w ręku rodziny, majorowi von Braunschweig za 46 tysięcy talarów. Ten ponownie (sprzedał je) 6 lipca 1797 roku kapitanowi von Oertzen za 60 tysięcy talarów, a ten już w następnym roku ponownie (sprzedał je) landratowi i radcy ziemstwa von*

Pape za 64 tysiące talarów. Ten z kolei 6 lipca 1804 roku sprzedał je byłemu właścicielowi kolonii we Wriezen nad Odrą, panu zarządcy domeny Johannowi Christianowi Lehmannowi za 74 tysiące talarów. W 1824 roku dobra nabył pan Johann Gottfried Schroeder z Jagowa (Jagów koło Pełczyc), który następnie dobra na sześć lat wydzierżawił Schleussnerowi, po czym przekazał jego synowi Johannowi Gottliebowi Schroederowi. Ten zmarł 28 grudnia 1855 roku w 58. roku życia. Od tego czasu dobra Bronowice należą do wdowy, pani Auguste Schroeder z d. Franke, która nadal je posiada i jest patronką kościoła. Za nią prawo patronatu jako generalny pełnomocnik wykonuje jej jedyny syn, pan właściciel dóbr rycerskich Boguszyny (Gottberg) koło Pełczyc (Bernstein), urodzony w Bronowicach 29 grudnia 1835 roku.

Odnosnie kaznodziejów w Bronowicach informuje każda karta księgi kościelnej, w której pierwsze informacje zapisał w 1731 roku powołany proboszcz Christoph Stoephasius. Pierwszy kaznodzieja po wprowadzeniu reformacji nazywał się Erasmus Mejo, którego imię znajduje się także między podpisami w Księdze Zgody (Concordienbuch). W przyjętym recesie (umowie) z 1580 roku na podstawie zarządzenia elektora Jana Jerzego w Strzelcach, o odbytej ogólnej wizytacji kościoła, datowanej w piątek po Niedzieli Reminiscere (z łaciny „Pamiętaj”) 4 marca, napisano:

Ponieważ w mieście właściwie jest duża gmina, której potrzeba głoszenia kazań i innych ceremonii chrześcijańskich przez proboszcza i kapelana jest nie zaspokojona, to Rada (Miasta) powołała jeszcze drugiego kapelana, z tymże gmina musiała mieć co niedzielę trzy kazania (nabożeństwa), poranne kazanie (nabożeństwo), sumę, nieszpory, a zgodnie z tym panowie wizytatorzy z Erasmusem Mejo, proboszczem w Bronowicach uzgodnili, że powołany został na kapelana tutaj pod warunkiem, że tylko w niedziele i święta tutaj (w Strzelcach) głosić będzie kazania, ponieważ we wsi Bronowice, do której został przyjęty, jest zobowiązany głosić [kazania], a w tygodniu [nie] powinien unikać chrztów dzieci i innych uroczystości. Gdy nie musi we wsi prowadzić posługi, to powinien chętnie odwiedzać chorych w mieście.

Bronowice były wówczas i przez następne dwa stulecia samodzielną parafią bez filii i z mieszkającym tu proboszczem. Proboszczówka i zagroda stały na zachód od kościoła z cmentarzem. Należał do niej również plac, gdzie obecnie znajduje się ogród pałacowy (pański). Jednak upłynęło trzysta lat, jak z owego recesu wynika, długi czas połączenia stanowiska bronowickiego proboszcza z duchownym stanowiskiem w mieście Strzelce. Tylko, że wówczas mieszkający w Bronowicach proboszcz wykonywał duchowe funkcje w mieście, gdy teraz – jak niżej to wykazano – stanowisko proboszcza Bronowic było administrowane ze Strzelc. Stoephasius pisał: *Kiedy ten Erasmus Mejo umarł i był jego następcą, to on nie mógł tego doświadczyć.* My jednak – 150 lat później – wiemy z innych źródeł, że ten w 1594 roku został proboszczem miejskim w Strzelcach i tam zmarł w kwietniu 1612 roku. O nim mówił mszał: *Vir erat pius et pacis teste quam reliquit fama* [Był mężem prawym (pobożnym, sprawiedliwym) i świadkiem pokoju, jak opinia (wieść) zostawiła (została przekazana nam)]. Następnie wiemy, że jego syn Adam Mejovius, zanim został proboszczem w Bronowicach (najprawdopodobniej jako następcą swojego ojca) w 1627 roku, był diakonem w Strzelcach i potem proboszczem miejskim, a następnie zmarł 1 stycznia 1643 roku.

Najprawdopodobniej w 1676 roku, po tym jak (probostwo) w Bronowicach prowadził długie lata proboszcz Nicolay Wohlfromne z Brzozy, proboszczem w Bronowicach został zwolniony z Jarosławska (Gertzlow) Adamus Mahlkich. Zmarł 4 marca 1716 roku. Już w 1712 roku pomagał mu Christian Trampe ze Schwedt w Marchii Wkrzańskiej (Uckermark), który zmarł 23 grudnia 1735 roku, po tym jak w 1731 pan Josias Christoph Stoephasius, urodzony 19 grudnia 1796 roku w Widuchowej (Fiddichow an der Oder), został adiunktem na stanowisku proboszcza. Zmarł 26 czerwca 1771 roku. Zastąpił go proboszcz Hintze, który już po trzech latach powołany został dalej do Smardzewa (Schmarsow) na Pomorzu. W 1774 roku kaznodzieją w Bronowicach został Christian Wilhelm Richter, wcześniej rektor (szkoły) w Skwierzynie (Schwerin an der Warthe). Z nekrologu zamieszczonego w księdze kościelnej w 1809 roku wynotowaliśmy: *Łagodny i pobożny Christian Wilhelm Richter przeszedł do lepszego życia 21 czerwca popołudniu o drugiej godzinie. Urodził się 19 sierpnia w Skwierzynie obecnie w Wielkim Księstwie Warszawskim, gdzie jego ojciec Christian Wilhelm Richter jako rektor ożenił się z Sutaną Sophie z domu Benke. W 1746 roku zaczął naukę w szkole w Sulechowie (Züllichau) i stąd poszedł w 1750 roku do Gimnazjum w Berlinie (Friedrich-Werderisches Gymnasium), a w 1757 roku na uniwersytet w Halle. Do 1763 roku był nauczycielem domowym w Lubosinie (Luboschin) i do 1767 roku w Lipich Górach (Mansfelde). Z tej ostatniej miejscowości został powołany na rektora w Skwierzynie i ożenił się tam 1 kwietnia 1770 roku z panną Dorothea Elisabeth Wolffert, najstarszą córką tamtejszego burmistrza Johanna Wolfferta. Miał tam w nieszczęśliwych czasach konfederacji (Konfederacja Barska 1768-1772) wiele kłopotów, zgrzyot i trosk, żeby samemu uniknąć niebezpieczeństwa śmierci, 25 marca 1774 roku wniosowała o stanowisko kaznodziei tutaj (w Bronowicach) i w pierwszą niedzielę po Trójcy Świętej (29 maja w 1774 roku) wygłosił wzorcowe kazanie. Do 1778 roku zawdzięczał opatrności szczęście domowe i wielu przyjaciół w życiu, ale 28 września tego roku utracił swoją czułą i kochającą żonę, a z nią szczęście i wielu przyjaciół tego życia. W dniu 4 kwietnia 1782 roku ożenił się po raz drugi z panią Catharine Elisabeth z domu Weiditz, wdową Reicheln, którą zabrała śmierć 15 marca 1804 roku. Po śmierci pierwszej żony pozostało mu chore ciało i kilkakrotnie stykał się z opatrnością [ocierał się o śmierć]. Przede wszystkim jego życiowe siły zostały wyczerpane udramami i niebezpieczeństwami, które sprowadziła na mieszkańców pruskiej monarchii nieszczęśliwie prowadzona wojna przeciwko Francji. Został pochowany 24 czerwca z lewej strony od wejścia na cmentarz licząc od proboszczówki w środku między obiema żonami. Na jego grobie płynęły żale pamiętających i jego szanownych dzieci. Gmina opłakiwała go za wierność i sumiennosc podczas 35 lat nauczania. Nad jego grobem przyjaciele i znajomi skarżyli się na utratę prawego i uczciwego przyjaciela, i wszyscy życzyli, żeby jego rozpromieniony duch został nagrodzony wieczną radością i chwałą przez Boga, i jego ciało spoczywało w niezakłóconym pokoju.*

*Powstańcie, tak powstanie pierwszy raz
Pył! Jeszcze krótki spokój
Stwórca jego da mu nieśmiertelne życie
I wieczna nagroda.*

W 1810 roku wprowadzono jako pastora na miejsce zmarłego ojca i poprzednika na urządzie kandydata Johanna Leonharda Richtera. W dniu 2 stycznia 1818 roku został on powołany na pastora w Lipiach Górach (Mansfelde) i tamże wprowadzono go 12 kwietnia 1818 roku.

Od teraz stanowisko proboszcza w Bronowicach na wieczne czasy z archidiaconatem w Strzelcach recesem (umową) z 1818 roku jest związane i to nastąpiło, więc jego szwagier i poprzednik archidiacon w Strzelcach Friedrich Christian Gottlob Pudor, który w 25. niedzielę po Niedzieli Trójcy Świętej, 28 listopada 1818 roku, został wprowadzony przez superintendenta magistra Rolla na pastora w Bronowicach, po tym jak administrował tymczasowo bronowickim probostwem już od św. Jana tego roku (24 czerwca), właściwie od czwartej niedzieli po Niedzieli Trójcy Świętej.

W owym recesie zapisano:

O połączeniu rozwiązanej parafii w Bronowicach z archidiaconatem w Strzelcach stanowi zawarty w obecności wszystkich zainteresowanych reces:

§ 1 Dotychczasową parafię w Bronowicach łączymy (w dniu) św. Jana tego roku na wieczne czasy z tutejszym archidiaconatem jako filię i bez zgody wszystkich zainteresowanych stron, tutejszych duchownych i magistratu, nie mogą one być ponownie rozdzielone. Przy powstających wakatach wyłączny wybór należy do tutejszego magistratu, który jest przedstawiany przez (magistrat) do podpisu w Bronowicach.

Zawarty przed Sądem Miejskim w Strzelcach reces podpisany został przez proboszcza Zimmermanna i archidiacona Pudora w Strzelcach, burmistrza Zimmermanna, deputowanych miejskich Rawenpela i Berkahna, pełnomocników Zgromadzenia Deputowanych Miejskich (Rady Miejskiej), zarządcę Lehmana pana dziedzicznego i sądowego oraz patrona kościoła w Bronowicach, sołtysa i gospodarza Johanna Christiana Wangerina, gospodarza i ławnika Friedricha Wilhelma Bergmana i gospodarza Gottlieba Unickiego, jako przedstawicieli bronowickiej gminy składającej się z 13 gospodarzy i czterech zagrodników, zakrystiana Johanna Friedricha Bessina i superintendenta magistra Rolla z Dobiegiewa (Woldenberg); potwierdzony przez Królewską Rejencję we Frankfurcie nad Odrą 11 września 1818 roku. 1 października 1843 roku archidiacon Pudor złożył swój urząd. Zmarł w Strzelcach w marcu 1844 roku. Następcą Pudora wybrany został przez magistrat w Strzelcach Carl Ludwig Friedrich Ohnesorge, który urodził się w Boberow koło Lenzen w Prignitz (Przeznica) 27 sierpnia 1805 roku. Studiował w Berlinie w latach 1825-1828, był nauczycielem domowym w Dolsku koło Myśliborza (Dölzig bei Soldin) od 1 kwietnia 1828 do 1 czerwca 1830 roku, rektorem szkoły w Myśliborzu od 1 czerwca 1830 do 1 listopada 1835 roku, pastorem w Zwierzyńcu (Neu-Mecklenburg) od 1 listopada 1835 do 1 października 1843 roku, wprowadzony został w niedzielę sześćdziesiąticy (Dominica sexagesima – 10 luty) 1844 roku.

Kilka lat z powodu choroby był wspomagany przez kandydata na pastora, następnie zastąpiony w sierpniu 1875 roku. Jego następcą został wybrany przez magistrat w Strzelcach urzędujący jeszcze proboszcz Albert Friedrich Maximilian Koepfel. Urodził się 19 marca 1830 roku jako drugi syn pastora Eduarda Augusta Koepfela w Orzechowie (Wrechow) w powiecie Chojna w Nowej Marchii (Königs-

berg in der Neumark). Od 1845 roku do Bożego Narodzenia 1850 roku uczęszczał do Szkoły Klasztornej w Rossleben nad Unstrutą [Turyngia], którą opuścił z powodu mobilizacji do pruskiej armii w 1850 roku, żeby następnie swój obowiązek wojskowy wypełnić w Magdeburgu. Studiował od Wielkanocy 1851 do 1853 roku w Halle i do 1854 roku w Berlinie, był nauczycielem domowym od 1854 do 1856 roku w Oderbergu w Marchii Wkrzańskiej i do Wielkanocy 1857 roku w Sachsen-dorf w powiecie Lubusz (Lebus). W lipcu 1857 roku objął stanowisko proboszcza w Korczycowie (Kurtschow) w powiecie Krosno (Crossen a/O) i ożenił się 5 listopada tegoż roku z Clarą Fischer. Na urząd w Strzelcach i Bronowicach wstąpił 1 października 1867 roku.

Zakrystianami (kościelnymi) i nauczycielami szkolnymi w Bronowicach od 1731 roku byli:

1. Johann Friedrich Bratz do 1749 roku, zmarł 20 maja;
2. Christian Jeske do 1761 roku, zmarł 3 października. W księdze kościelnej jest adnotacja, że 5 tegoż miesiąca w ciszy został pochowany, ponieważ wieś była pełna rosyjskich kwaterunków;
3. Carl Ludwig Jorkasch do 1796 roku.

W księdze kościelnej (zapisano): *15 marca wieczorem o godzinie 10:00 zmarł Carl Ludwig Jorkasch w wieku 69 lat na suchoty i został 19 (marca) ze swoją żoną Christine Louise z domu Nelson, która zmarła 18 (marca) wcześniej o godzinie 5:45 na suchoty, ponieważ żyła 60 lat, pochowany w ziemi przy dzwonach.*

Jego następcą jako zakrystianem był mistrz krawiecki Johann Friedrich Bessin, który zmarł 18 lutego 1845 roku w wieku 75 lat, 7 miesięcy i 23 dni, z których na urządzie był 48 lat i 10 miesięcy.

W niedzielę sześćdziesiąticy 1846 roku (15 lutego) w miejsce zmarłego, na propozycję pastora, patron kościoła wprowadził jako zakrystianina do kościoła Martina Friedricha Rettschlaga, po tym jak już od Dnia Wniebowstąpienia Pańskiego 1845 roku tymczasowo wykonywał te obowiązki. Był on przedtem przez półtora roku nauczycielem w Sarbiewie (Mückenburg) i stanowisko to sprawuje jeszcze dziś.

Kościół, według zanotowanej przez zakrystiana Bessina informacji, został wybudowany w 1325 roku. W kronice zawartej w księgach kościelnych jest zapisano:

W roku pańskim 1731, 4 października, dla tutejszego kościoła wykonane zostały przez złotnika zwanego Wagenknecht w Gorzowie jeden srebrny kielich, który wewnątrz jest jednolity, na zewnątrz ozdobiony i jedna srebrna patera, która cała jest również ozdobiona.

Kielich ważył 33 łuty (1 łut = 14-16 gramów) i 2,5 quinty (odrobina – 1 quint = 3,5-4 gramy). Przed jego wykonaniem powierzono mu srebrny puchar podarowany tutejszemu kościołowi, za który przyjął 3 talary i 16 srebrnych groszy, do tego otrzymał jeszcze 21 talarów i 13 fenigów. W sumie 25 talarów i 5 srebrnych groszy. Kielich został 26 lipca 1761 roku znaleziony i zrabowany przez Rosjan, którzy napadli na kościół.

W 1735 roku wstawiono w tutejszym kościele nowe okna; w 1736 roku, 14 i 15 maja, położono nowy dach. W 1737 roku wykonano posadzkę, zbudowano chór wraz z ławkami. W 1738 roku kościół wybrukowano (cegłą) i naprawiono mur kościelny.

W 1739 roku stara wieża została zburzona i wzniesiono dzwonnice.

27 maja 1741 roku zbudowano nową kazalnicę (ambonę), a 4 czerwca, to jest w Pierwszą Niedzielę po Trójcy Świętej, wygłoszono kazanie. Za nową ambonę, według rachunków kościelnych z 1741 roku, zapłacono snycerzowi 54 talary. Za jedzenie i napoje oraz noclegi, zatem z czego korzystał wraz czeladnikami przez cztery tygodnie (zapłacono) 10 talarów. W tym samym roku panią Julia Justyna von Sanitz podarowała tutejszemu kościołowi szary taftowy (materiał jedwabny) obrus ołtarzowy ze zdobionymi krawędziami.

W matrykule bronowickiego kościoła w roku 1759 zapisano: *Konstrukcja kościoła. Jest cały murowany, w 1735 roku wyposażony w nowe okna, w 1736 założono nowy dach, w 1737 położono nową podłogę, wykonano też nowe ławki i w 1741 wybudowano nową ambonę nad ołtarzem. Dzwony, których są dwa, wiszą w dzwonnicy, do czasu budowy wieży.*

Oba jeszcze posiadane dzwony są już stare, na mniejszym jest napis: *Jezus Nazareński, Król Żydowski, Roku Pańskiego 1520*; o większym z dawnych informacji wiadomo, że miał gotycki napis.

Wybudowana w 1739 roku dzwonnica stała po zachodniej stronie, a więc tam, gdzie teraz wybudowano nową, a wówczas stała zburzona wieża. W 1811 roku drugą dzwonnice wybudowano przy wschodnim szczycie, gdzie do dziś zajmuje miejsce.

Stara wieża była przypuszczalnie tylko prowizoryczna, najprawdopodobniej cała z drewna, ponieważ w rachunkach kościelnych z 1738 roku zapisano: *Cieśla wycenił starą wieżę i budowę nowej dzwonnicy: 8 talarów i 12 srebrnych groszy.*

Ta notatka jest dowodem na ówczesne ceny i wartość pieniądza, a my wybieramy dalsze (wiadomości) z dawnych rachunków kościelnych o kosztach wykonanych napraw i budów:

1735 rok: koszty remontu i wykonania nowych okien:

za 1600 cegieł, 100 za 9 groszy i 6 fenigów – 6 talarów i 8 groszy
za pięć beczek wapna po 1 talarze i 8 groszy – 6 talarów i 16 groszy
za gwoździe do pokrętek – 1 grosz i 6 fenigów
zapłata za pracę murarza – 18 talarów
stolarzowi za drzwi kościelne – 2 talary
za jeden zamek i klamkę do drzwi kościelnych 1 talar i 22 grosze

(Suma) 48 talarów, 20 groszy i 10 fenigów

1736 rok (nowy dach):

kowalowi za pokrętki do okien – 16 groszy
za kopę i pięć sztuk drewna budowlanego – 30 talarów, 13 groszy i 6 fenigów
cieśli za wyciosanie drewna – 11 talarów i 16 groszy
za położenie dachu – 28 talarów i 8 groszy
za cztery sztuki drewna do gzymsu – 3 talary
za jedną belkę żelaza – 1 talar i 12 groszy
cztery beczki wapna – 5 talarów i 8 groszy
jeszcze dwie beczki – 2 talary i 16 groszy

za 400 cegieł – 1 talar i 14 groszy
4000 dachówki, 400 cegieł i 50 pustaków – 24 talary
za pocięcie 16 kłód na deski i łąty – 7 talarów i 4 grosze
za 15 kop gwoździ do łąt po 5 groszy – 3 talary i 2 grosze
ślusarzowi za poprawę klucza do kościoła – 2 talary
za 600 dachówek – 3 talary i 3 grosze
za 14000 drzazg – 3 talary i 12 groszy
zapłata za pracę murarza – 11 talarów

(Suma) 137 talarów, 6 groszy i 6 fenigów

Koszty prac budowlanych w 1737 roku za wykonanie nowej podłogi, nowych ławek i chóru wyniosły: 73 talary, 9 groszy i 9 fenigów.

Najstarsza księga rachunków kościelnych sięga do 1691 roku (zawiera rachunki kościelne od 1691 do 1791 roku, a więc za pełne stulecie, brakuje tylko rachunków od 1767 do 1788 roku) i zatytułowana jest: *Bronowicki Rejestr Kościelny, w którym wykazane dochody i wydatki roku 1691. 2 lipca na żądanie panów Sanitzów jako patronów wykonał magister Daniel Richtsteig, Elektorski Brandenburski Inspektor Kościelny Powiatu Gorzowskiego i Strzeleckiego.*

Karta tytułowa:

Patroni: Wulf Ernst von Sanitz;

Berndt Friedrich von Sanitz;

Pastor: Adamus Mahlkuch;

Ojcowie Kościoła: Jacob Heigen, Peter Remus.

Na pierwszej stronie zapisano:

Roku 1691, 14 lipca, elektorski Inspektor w Gorzowie Samuel Richtsteig przyjął rachunki w całości, zarazem wykazał, że panowie patroni kościoła winni są 231 talarów w gotówce.

2 wispel 14 korcy 3 kwarty żyta

1 wispel 14 korcy 2 kwarty jęczmienia

-----4 korce owsa

4 wispel, 4 korce, 1 kwarta [zboża]

i to zboże, jak później ustalono, przyjmując każdy wispel po 16 talarów, wyniosło ogólnie 66 talarów 20 groszy, zatem majątek kościelny przed około 200 laty wynosił 297 talarów 20 groszy, przy czym jednak w 1793 roku wydano na prace budowlane 65 talarów, 1 grosz i 6 fenigów, tak że majątek kościelny wynosił tylko jeszcze 232 talary, 18 groszy i 6 fenigów. Dochody składały się każdego roku łącznie z wpływów za ziemię kościelną, z której w 1691: 8 talarów; w 1692: 9 talarów i w 1693: 10 talarów wpłynęło do kasy kościelnej; do 1700 roku pozostawało 10 talarów, potem płacono 11 talarów i 12 talarów do 1746 roku, w którym to roku dzierżawa wzrosła do 16 talarów, w 1789 roku na 20 talarów, więc w poprzednim stuleciu dzierżawa wzrosła tylko z 10 do 20 talarów. Szybszy wzrost nastąpił

w kolejnym stuleciu. 1817: z 20 na 40 talarów; 1831: na 62 talary; 1846: na 100 talarów, 1846 [błąd autora, pewnie chodzi o 1856]: na 168 talarów; 1865: 212 talarów i współcześnie od 2 kwietnia 1877 roku za dzierżawę płacono 2 000 marek.

Zestawienie pokazało, wobec wcześniejszego powolnego przyrostu majątku kościelnego, jego szybki przyrost współcześnie.

Przed dwustu laty, pod koniec XVII wieku, kościół posiadał: 232 talary, 18 groszy i 6 fenigów; w połowie ubiegłego stulecia, w 1759 roku, w którym sporządzono matrykulę kościoła: 698 talarów, 22 grosze i 6 fenigów; w 1789 roku (przed około 100 laty) 1 055 talarów, 13 groszy i 2 fenigi do 1833 roku, więc w 40 lat majątek wzrósł tylko o 200 talarów, mianowicie do 1 150 talarów [autor najpewniej popełnił błąd, chodziło pewnie o 1 250 talarów]. W 1844 roku wynosił 1 800 talarów, w 1854: 3 800 talarów, ponieważ w 1855 roku kościół został całkowicie wyremontowany (koszt 2 000 talarów), także organy wybudowane zostały przez organmistrza Rennera za 560 talarów. Kościół posiadał jeszcze tylko 1 400 talarów. Ta suma do 1876 roku, to jest do rozpoczęcia nowej dzierżawy ziemi kościelnej, wzrosła do 5 000 talarów = 15 000 marek. W międzyczasie, ponieważ stare organy wymagały pilnie naprawy, wybudowane zostały nowe w 1879 roku przez organmistrza Grünberga ze Szczecina za 3 960 marek. Świadczy o tym ostatni rok rachunkowy – 1 kwietnia tego roku majątek wzrósł do 9 260 talarów = 27 791,81 marek, także w ostatnich ośmiu latach sam przyrósł o 4 260 talarów. Dla nas jest łatwiej, że posiadany majątek kościelny jest większy niż za czasów naszych przodków przed 100 i 200 laty. Kiedy ze starych rachunków i przekazów wiemy, jak nasi przodkowie bardzo skromne środki [na rzecz] kościoła mieli do zaofiarowania, żeby ich dom boży zachować i utrzymać w stanie użytkowym. Ponieważ musimy uznać o wiele większe zobowiązania, których używamy ze znacznie bogatszych środków na modlitwy, że nasz kościół zewnątrz i wewnątrz w swym wyglądzie i w swym wyposażeniu odpowiada swojej mocy.

Dlatego też podjęto decyzję, ażeby z koniecznych przedsięwzięć niezbędnych do upiększenia Domu Bożego podjąć najpierw budowę wieży. Ta myśl powstała już w połowie ubiegłego wieku. Po 1739 roku stara wieża, najprawdopodobniej z powodu uszkodzeń budowlanych, została wyburzona. Inspektor (tzn. superintendent) Johannes Frey zauważył w trakcie podjętej rewizji rachunków w 1748 roku: *że panowie patroni właściwie muszą wystawić obligację zwyczajną na znajdujące się w ich rękach pieniądze kościelne, ale powinni od tego odstąpić, ponieważ chcą budować wieżę za aprobatą dostojnego Konsystorza*. Dalej zanotowano to samo przy innej rewizji w 1751 roku: *przy czym rekomendowałem panom patronom przyśpieszenie budowy wieży, a [zamysł] budowy wieży wraz z projektem muszą zostać wysłane do zatwierdzenia przez dostojnego Konsystorza*.

Ten projekt przez wiele dziesiątków lat był przyjmowany, tak że opracowano rysunek i kosztorys, jednak nigdy nie został on wprowadzony w życie. Złożona wówczas przez zmarłego patrona kościoła, pana Johanna Gottlieba Schroedera obietnica: *żeby podarować 20 000 cegieł na budowę wieży*, przez jego wdowę i syna została teraz wypełniona. W zimie 1883/1884 miejski radca budowlany pan Peveling w Gorzowie na wniosek obecnego pastora sporządził rysunek nowej wieży i przedstawił kosztorys na sumę 9 860 marek, włącznie z dzwonnica i jednym

nowym, trzecim dużym dzwonem, ale wyłączając zegar wieżowy. Za zgodą pana pełnomocnika Patrona zostały one przyjęte przez Radę Parafialną i Przedstawicielstwo Gminy, podobnie uczynił Królewski Konsystorz Prowincji Brandenburgia.

17 kwietnia tego roku nastąpiło uroczyste położenie kamienia węgielnego, przy czym złożono w nim jeden analogiczny, ale krócej opracowany dokument. Kamień węgielny znajduje się w południowo-zachodnim filarze fundamentu wieży. Budowa od tego czasu była tak wspomagana, że prace murarskie zakończono całkowicie, a w poprzednim tygodniu został wykonany hełm wieży. Cegły pochodzą z Cegielni Rycerskiej pod Strzelcami; natomiast cegły licowe i kształtki z Chojnic na Pomorzu. Dziś, 24 lipca, umieszczono krzyż ze złotą kulą, w której zostało włożone to pismo, na zwieńczeniu wieży, która osiągnęła 113 stopy [1 stopa = 0,31 m]. Ukończenie budowy nowej wieży nastąpi ostatecznie tej jesieni. Prace murarskie wykonał mistrz murarski Köper ze Strzelec, a na budowie pracowali: podmajster murarski Krüger; czeladnicy Gnade, Solo i Reussner; robotnicy: Rasach, Bresemister i Westphal; prace ciesielskie wykonał mistrz ciesielski Fritz Bastschke senior, a także podmajster Wandree; czeladnicy: Müller, Lemke, Muth, Zucker, Sube i uczeń (terminator) Neumann.

Prace dekarские wykonał mistrz dekarSKI Horn z Gorzowa, prace szklarskie mistrz szklarski Seefeldt ze Strzelec. Prace kowalskie włącznie z krzyżem (tylko z wyjątkiem kuli i chorągiewki wiatrowej, które zrealizowano w Gorzowie) wykonał mistrz kowalski Wolter w Bronowicach. Nowy dzwon polecono odlać firmie ludwisarskiej C. Voss i Syn [C. Voss et Sohn] w Szczecinie, a do osiągnięcia pełnego harmonijnego brzmienia wykorzystano przetopienie obu starych dzwonów, ale z odtworzeniem starych inskrypcji i zdobień.

Gminna Rada Kościelna składa się obecnie z następujących członków:

1. Pastor Albert Koppel,
2. Właściciel dóbr rycerskich Friedrich Schroeder,
3. Nadinspektor Bahlke,
4. Nauczyciel i zakrystianin Rettschlag,
5. Zagrodnik i naczelnik gminy Dreikandt,
6. Gospodarz Friedrich Seemann.

Do Przedstawicielstwa Gminy Kościelnej należą:

1. Gospodarz Friedrich Rohloff,
2. Gospodarz Franz Seemann,
3. Gospodarz Wilhelm Borck,
4. Gospodarz Ewald Kersten,
5. Gospodarz Karl Schulz,
6. Właściciel Wilhelm Gohlke,
7. Zagrodnik Karl Kakuschke,
8. Zagrodnik Ferdinand Hildebrandt,
9. Deputant [robotnik rolny] Friedrich Keller,
10. Deputant Karl Lenz,
11. Deputant Wilhelm Glambeck.

Bronowice położone są w powiecie Strzelce w Nowej Marchii, na którego czele stoi Tajny Radca Rejencji i Landrat (Starosta Powiatowy) von Bornstedt, należą do obwodu Wielisławice (Wildenow) z naczelnikiem obwodu panem von Langenn-Steinkeller z Wielisławic. Obwód dzieli się na dwa okręgi:

1. Okręg Gminy z 32 rodzinami i 211 duszami (według ostatniego spisu z 1880 roku). Obecnie właścicielami są:

A. Gospodarze i zagrodnicy:

1. Gospodarz Karl Schulz;
2. Półgospodarz August Mietzke;
3. Półgospodarz i zagrodnik Ewald Kersten;
4. Wolny gospodarz Wilhelm Karl Steinke;
5. Wolny gospodarz Wilhelm Tornow;
6. Gospodarz Wilhelm Lenz;
7. Gospodarz August Rohde;
8. Gospodarz Wilhelm Bork;
9. Gospodarz Fritz Seemann;
10. Zagrodnik Karl Kakuschke;
11. Zagrodnik Ferd.[inand] Hildebrandt;
12. Wolny gospodarz Franz Seemann;

gospodarze i zagrodnicy, których zagrody położone są po wschodniej stronie ulicy wiejskiej:

13. Gospodarz Otto Redteff;
14. Zagrodnik Friedrich Dreikandt;
15. Gospodarz August Werk.

B. Właściciele z małymi posiadłościami:

1. Właściciel młyna Wilhelm Kruschel;
2. Czeladnik ciesielski Ludwig Manthey;
3. Podmajstrzy murarski i mistrz stolarski August Krüger;
4. Mistrz kołodziejski Wilhelm Gohlke;
5. Chałupnik Fritz Steinke;
6. Wdowa po kowalu Robercie Tornow;
7. Właściciel młyna Franz Weber.

Zarząd Gminy tworzą:

1. Naczelnik Gminy Friedrich Dreikandt;
2. Gospodarz Karl Schulz;
3. Półgospodarz i zagrodnik Ewald Kersten jako ławnicy gminni.

2. Okręg Dworski obejmuje 29 rodzin i 171 dusz. Naczelnikiem Okręgu jest pan nadinspektor Boheke.

Do szkoły uczęszcza obecnie 63 dzieci w wieku szkolnym.

Superintendentem i Powiatowym Inspektorem Szkolnym jest obecnie pan nadproboszcz Julius Wenzel w Strzelcach.

Z zawartej w księdze kościelnej kroniki, jak też z księgi czynności kościelnych przywołujemy jeszcze następujące krótkie wzmianki:

Jako ciekawostka i do objaśnienia ówczesnego stanu służą wydatki kościelne z 1738 roku:

Kańczug, żeby psy z kościoła przepędzić: 2 grosze.

Dalej z czasów wojny 7-letniej:

1758: *Czynsz z ziemi Michaela Seemanna 5 talarów; Christiana i Martina Kakuschke 5 talarów. To brakujące zostało im darowane z powodu najazdu Rosjan, co im zabrali konie.*

Dalej w wydatkach: (to pisał pastor Stoephasius)

Ponieważ podczas najazdu Rosjan z moją rodziną musiałem opuścić pieszo dom i zagrodę, pożyczyłem z majątku kościelnego 20 talarów, abym z tych pieniędzy mógł żyć i nie cierpieć głodu.

Okna, które Rosjanie w kościele i proboszczówce zniszczyli, za naprawę: 2 talary.

1759 w dochodach:

Czynsz za ziemię: jedną włókę dzierżawcy pozostawili leżącą [nie uprawiali], ponieważ Rosjanie zabrali konie, druga włóka wprawdzie obsiana została, ale nie całkiem, stąd też dzierżawcy nie mieli nic.

Z wydatków:

Za omłoty zboża 12 groszy. To ziarno zostało zabrane ponownie z klepiska przez Rosjan.

1760: dochody:

Czynsze z ziemi kościelnej: jedna z włók odłogiem leży, a z drugiej uzyskano 3 talary i 8 groszy.

Wydatki:

Jednemu rosyjskiemu kapitanowi za dwa cynowe kielichy musiano dać cztery korce owsa, a do tego plecak zatrzymał. Owies warty był za korzec 12 groszy, do tego plecak 2 talary i 6 groszy.

Uwaga: Wielki kielich został bardzo dobrze schowany, mały w następnym roku zabrali kozacy.

1761: dochody:

Czynsz za ziemię kościelną: Chr. Seemann zapłacił 7 talarów, z drugiej włóki dostarczono kwiaty.

Wydatki:

Wosk do świec 3 luty: 1 talar i 12 groszy.

Ponieważ zostały zrabowane przez Rosjan, kupiono 3 lichtarze.

6 desek do bramy wozowej probostwa, którą Rosjanie zniszczyli.

Naprawiono okna w domu parafialnym i zakrystiana, które zostały zniszczone przez Rosjan.

Ponieważ Rosjanie zabrali mi sutannę, kamizelę, płaszcz i trzy pary butów oraz wiele innych przedmiotów, muszę głosić kazanie zawsze w kontuszu bez płaszcza, to jestem zmuszony z majątku kościelnego konieczne pobrać na sutannę, płaszcz i jedną parę butów, żeby mieć co na siebie ubrać: 8 talarów i 12 groszy. Z pieniędzy w moim domu 16 talarów znaleźli, co je tak dobrze schowałem, jak tylko mogłem. Też w kościele, do którego brutalnie się włamali, zrabowali srebrny kielich i paterę oraz kilka nakryć ołtarza.

Te informacje pokazują wyraźnie, jak w owym latach Rosjanie pustoszyli, jak nic przed nimi nie było bezpieczne oraz jakie udręki i szkody poniesione zostały w Bronowicach.

Z 1806 roku pochodzą informacje:

W 1806 roku wybuchła nieszczęśliwa wojna między Francją i Prusami, gdzie 14 października w bitwach pod Jeną i Auerstädt, pruska armia została pokonana, rozproszona, a cała monarchia została zalana przez wojska francuskie. 10 listopada pierwsze wojska francuskie wkroczyły tutaj, a Bronowice dało kwatery i utrzymanie dla 12 000 mężczyzn, w części Francuzów, Włochów, Bawarczyków, Nassauczyków, Holendrów, Württenberczyków. Przyjmuje się, że wojna kosztowała Bronowice 25 000 talarów.

I tak kończymy sprawozdanie z życzeniem, że nowobudowana wieża będzie trwała stulecia, że wokół niej szczęśliwi ludzie będą mogli mieszkać w pokoju, że boskie słowa spoczywać będą na budynku, zawsze opierać będą się na mieszkańcach Bronowic, że do nieba wznosząc i wskazując wieża przypominać będzie stale: *Ku niebiosom dążmy wciąż [Himmelan geht unsre Bahn, pieśń Beniamina Schmolcka ze Świdnicy (1672–1737), jest również w kanonie Kościoła Ewangelicko-Augsburskiego w Polsce – śpiewnik z 2006 roku].* To wezwanie należy zrozumieć i wziąć do serca, że budowa wieży stanowić może środek upowszechnienia chrześcijańskiej wiary i chrześcijańskiego sensu, że tony dzwonu, jeśli powieszony jest tylko na wysokiej wieży, brzmieć może w domach, tak jeszcze więcej, też w sercach i nawoływać, prosić, wabić, upominać – tak będzie, że wieczorem ogłaszać będzie koniec pracy swym dźwiękiem lub dzień Pana i zapraszać do Służby Bożej lub rozbrzmiewać tonem śmierci.

Dzięki Bogu i Zbawicielowi, naszemu wielce wielbionemu Panu Jezusowi Chrystusowi, któremu chwała na wieki wieków! Amen.

Strzelce w Nowej Marchii, 24 lipca 1884 roku.

[podpis:] A. Koppel

Bronowice, 24 lipca 1884 roku

[Podpisy:]

Auguste Schroeder

Laura von Wedel z d. Schröder

Agnes Schroeder z d. Bieler

Asta von Voss z d. von Wedell

Edda Coler z d. von Wedell

Camilee Mesch

Franziska Senff

Gertrud von Voss w wieku dziewięciu lat

Wilhelm von Voss, generał porucznik

Franz Peveling, radca budowlany

Gustel Coler

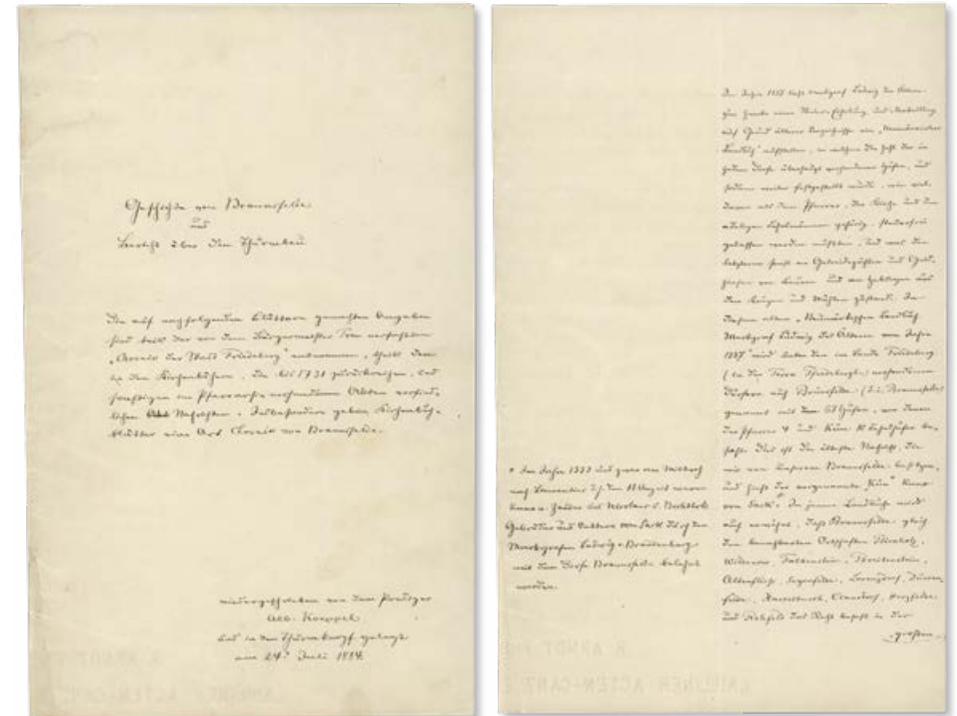
Harry Coler

Alexander Gottberg

Tłumaczenie tekstu:

Geschichte von Braunsfelde und Bericht über den Thurmbau

dr Paweł Gut



Dzieje wsi Bronowice (do 1884 roku)



Nieco o położeniu wsi

Bronowice to wieś ulicówka na osi północ – południe, położona 3,5 km na północny-zachód od Strzelca (Krajeńskich). Sąsiadują – i sąsiadowały od średniowiecza od północy z polami Sokólska, Lipich Gór, od wschodu – Lipich Gór i Lichenia, od południa z polami miasta Strzelca, a od zachodu z polami wsi Wielistawice. Wody odprowadza stąd dawna młynówka Strzelec (Mühlenfliess 1669 na polach Strzelca, Friedebertsche Mühlenfliess 1763, Stadt Fliess 1809 i tak do 1945). To wypływający z Bronowic prawy dopływ Noteci (w istocie Otoka, północnego ramienia rzeki), który otrzymał po 1945 roku polską nazwę urzędową Człapia, wprowadzoną przez rządową Komisję Ustalania Nazw Miejscowych i Obiektów Fizjograficznych.¹ Na niej widocznie, w samym górnym biegu, zbudowano w średniowieczu młyn wodny Bronowic (w XIX wieku nawet dwa młyny).

Kto zajmował się dziejami Bronowic (do 1884 roku)?

Najpierw dzieje spisywali miejscowi duchowni prowadząc kronikę parafialną. Ta, o której coś wiemy rozpoczynała się w 1731 roku, jeszcze za życia proboszcza Chrystiana Trampe ze szlacheckiej rodziny z Lubicza, Krzywina, Widuchowej, zmarłego w 1735 roku. Zapisano na pierwszej stronie: *Informacje o pastorach, którzy tu byli od reformacji*. Zasługi w jej założeniu, jeszcze jako adiunkt Trampego oraz prowadzeniu położył Josias Christoph Stoephasius, urodzony w 1696 roku w Widuchowej, proboszcz Bronowic od 1735 do śmierci 26 VI 1771. To też autor kilku części wydanego w 1751 roku w Lipsku pod redakcją Johanna Georga Starke, pastora miejskiego i garnizonowego w Drezdenku, dzieła teologicznego z komentarzami do Starego Testamentu (*Synopsis bibliothecae exegeticae in vetus testamentum*). Stoephasius systematycznie notował opisy wydarzeń w Bronowicach i w swym kościele, jak np. plądrowanie wsi i plebanii (kościół) przez wojsko rosyjskie w czasie wojny siedmioletniej, z tym, że zawarte to jest dopiero w dziełku jego wielkiego kontynuatora Alberta Fryderyka Maksymiliana Koepfela. Ten urodzony 19 III 1830 roku jako syn pastora Edwarda Augusta Koepfela i Agnieszki Berty Fischer w Orzechowie koło

¹ Kartoteka Komisji (w Poznaniu), a efekty jej pracy zbiera: S. Rospond, *Słownik nazw geograficznych Polski Zachodniej i Północnej*, Wrocław 1950 (część polsko-niemiecka i niemiecko-polska). Dokumentacja nazewnictwa Człapii, zob. E. Rymar, *Nazwy wodne dorzecza dolnej Odry (dokumentacja-identyfikacja-lokalizacja)*. Cz. IX: Zlewnia dolnej Noteci między Drezdenkiem (ujściem Drawy) i Santokiem, *Przegląd Zachodniopomorski*, t. 23, 2008, z. 2, s. 117, nr 20.

Rzeźba Madonny z Dzieciątkiem z Bronowic © Stiftung Stadtmuseum Berlin,
fot. P. Knüvener



Otwarcie tuby z gałki wieżowej kościoła w Bronowicach, zawierającej dzieje majątku, wsi i kościoła autorstwa pastora Alberta Fryderyka Maksymiliana Koeppela (od lewej: ks. dziekan dr Jacek Makowiecki, burmistrz Strzelec Mateusz Feder i konserwator zabytków Błażej Skaziński), fot. M. Bidol, 16.10.2019

Chojny, uczęszczał do szkoły klasztornej w Rossleben nad Unstrutą w Turynii, którą opuścił w 1850 z powodu mobilizacji do armii pruskiej. Pełnił służbę w Magdeburgu. Studiował w Halle (1851-1853), w Berlinie (1853-1854). Następnie to nauczyciel domowy w Oderbergu w ziemi wkrzańskiej (1854-1856), w Sachsendorf w pow. Lebus/Lubusz (1856-1857); od lipca 1857 roku proboszcz w Kurtschow/Korzców w powiecie Krosno nad Odrą. Ożenił się 5 XI 1857 roku z Klarą Augustą Fischer, miał z nią dziewięcioro dzieci. Powołany przez magistrat Strzelec 1 X 1867 roku na parafię w Bronowicach, w sierpniu 1875 na połączone parafie w Bronowicach i Strzelcach. Ten życiorys zamieścił w swej historii majątku, kościoła i wsi Bronowice datowanej na 24 VII 1884 roku. Zmarł w 1921 roku.²

W historii Koeppela najstarsze zapisy dotyczące wieków od XIV do XVII pochodzą już z historii Strzelec i ziemi strzeleckiej (do 1865), spisanych przez Carla Treua, urodzonego w 1817 roku w Gorzowie burmistrza Strzelec z lat 1855-1873.³ Jest to dzieło dotąd jedyne dla poznawania historii naszej wsi, ale już z wykorzystaniem rozpoznanego materiału aktowego dla Brandenburgii, w tym Nowej Marchii, nieznanego pastrowi Koeppelowi oraz materiału na bronowickiej pastorówce udostępnionego mu przez Koeppela. Czyli wzajemnie ze swych opracowań korzystali, z tym, że późniejsze dzieje Koeppela, złożone w kuli wieżowej bronowickiego kościoła, są obszerniejsze i doprowadzone do 1884 roku.

² Część danych, w tym data zgonu w: https://myheritage.pl/names/albert_koeppel

³ C. Treu, *Geschichte der Stadt Friedeberg in der Neumark und des Landes Friedeberg bis zum Jahre 1865*, Friedeberg 1865, [oraz:] *ergänzt u. bis zur Gegenwart vervollständigt v. dr Paul Müller*, 2 Aufl., Friedeberg 1909. Treu po złożeniu urzędu w 1873 roku mieszkał w Reczu, gdzie po śmierci został pochowany.



Trzpień ze zwieńczenia wieży kościoła w Bronowicach z gałką, wiatrowskazem i kurem (po demontażu), fot. M. Bidol



Sposób mocowania tuby w gałce wieżowej kościoła w Bronowicach, fot. M. Bidol



Tuba z gałki wieżowej z kościoła w Bronowicach, fot. M. Bidol



Bronowice (Braunsfelde), fragment mapy topograficznej z l. 30. XX w.

W okresie powojennym dzieje wsi do 1945 roku zaprezentowano skrótowo w historii Strzelce i okolic (gminy) niżej podpisanego z 2011 roku.⁴ Obecnie zyskują kolejne rozszerzenie z wykorzystaniem przekazu kronikarskiego Koeppla.

Zanim wieś pojawiła się w źródłach pisanych i pierwsza wzmianka (1333)

Wieś na scenie dziejowej pojawia się w 1333 roku, jednak istnieją przesłanki do poszukiwania jej wcześniejszych śladów. Mizerne przypadkowe znaleziska, datowane na epokę kamienia czy brązu, nie odgrywają roli dla datowania średniowiecznej osady. Niestety nikt dotąd są też ślady zasiedlenia w okresie nazwijmy *pomorskim*, czyli słowiańskim, wczesnośredniowiecznym (VI-XII wiek), chociaż ich nie wykluczamy. Znalaziono z tego okresu na polach kiedyś przęślik gliniany.⁵ Brak też dotąd czegoś istotnego, poza skorupami z późnego średniowiecza, a więc z czasu poznawanego losów wsi ze źródeł archiwalnych.

Istnieje rozpowszechniona opinia wśród historyków, że po trzecim piastowskim podboju Pomorza przez Bolesława Krzywoustego (do 1123) obszar pomorski, mniej więcej z granicą wzdłuż wododziału dopływów Bałtyku i Noteci, został wcielony do Polski. Mam w tej kwestii odmienne zdanie. Tak czy owak, cała interesująca nas tu okolica, pomijając sławetny gród w Santoku, pojawia się w źródłach od 1223 roku, znajdując się w ramach kasztelani santockiej we władaniu księcia wielkopolskiego Władysława Odonica (zm. 1239), wnuka księcia Mieszka III Starego (zm. 1202). Jego syn Przemysł I, książę poznański (zm. 1257), zmagał się w tych okolicach z księciem

pomorskim Barnimem I, który usiłował przywrócić granice z Polską na linii Noteci i Dolnej Warty, sadowiąc się w latach 40. i na początku lat 50. XIII wieku nawet w Santoku i Drezdenku. W 1251 roku miał swego niemieckiego już rycerza Henryka jako wójta w Santoku, w 1252 na krótko zdołał zająć zamek w Drezdenku, ale jeszcze tego roku Przemysł I zepchnął go aż pod Stargard nad Iną. Książę poznański Przemysł I ustąpił z prawobrzeżnej kasztelani santockiej (tzn. pomorskiej jej części na północ od dolnej Warty i Noteci) na rzecz margrabiów brandenburskich z rodu Askańczyków (potomków Albrechta Niedźwiedzia), wydając za mąż za margrabica Konrada w latach 1255-1260 swą córkę Konstancję z posagiem właśnie w postaci tej części kasztelani.

Dlaczego o tym się rozpisuję, skoro nie wiadomo, czy Bronowice wtedy istniały? Ano dlatego, że już pod krótkotrwałymi rządami Barnima I okolica ta (późniejsze ziemie gorzowska, strzelecka) poddana została kolonizacji i nasiąkała niemieczyzną. Książę ten po 1230 roku szeroko otworzył bramy swego księstwa dla rycerstwa niemieckiego i zakładał od 1234 roku miasta na prawie magdeburskim. Bronowice, sądząc z niemieckiej nazwy (Prunsveld 1333 – w posiadaniu rycerzy Sack – ale to widoczny błąd w odczycie z dokumentu, a chodziło o Brunsveld, bo nazwa wsi potem brzmiała: Brünsfelde: 1337, 1450, 1499; Brunsveld, Brunsvelde: 1353, 1354, 1496; Brunsveld: 1404; Brawensfeldt, Brawnsfelt: 1512, 1569; Braunsfelde: 1572 i tak do 1945 roku), może oznacza *brunatne pole* czy też *pole – jakiegoś (rycerza?) – Brunona?* Nawiasem mówiąc, skoro przy tym jesteśmy, wiosną 1945 roku zajmujący te tereny Polacy (w tym kolejarze) nazwali stację Brunowicami, podczas gdy osadnicy pobliską wieś nazywali Braniewo.⁶ Obie formy były przystosowaniem nazwy zastanej do polskich potrzeb językowych. Potem, pod koniec lat 40., zmodyfikowaną – by nie kojarzyć jej z obcym imieniem Bruno lecz z broną – nazwę stacji rozszerzono na wieś.⁷

Nazwa niemiecka mogła pojawić się w czasie krótkich rządów księcia Barnima I w okolicy albo po 1260 roku już pod rządami Askańczyków (do 1319). Wieś może założyli koloniści na prawie niemieckim albo tylko jej nazwę nadał pewien rycerz Bruno? Od 1324 roku ziemie brandenburskie na wschód od Odry, zwane *ziemią zaodrzańską* (*terra transoderana*), były we władaniu następnej dynastii – bawarskich Wittelsbachów. Margrabia Ludwik I Starszy w 1333 roku nadaje rycerzom, braciom Kunonowi i Sanderowi von Sack oraz ich kuzynom (*patruis*) Mikołajowi i Bertoldowi, do wspólnej ręki w dziedziczne lenno wieś Prunsveld, identyfikowaną słusznie i powszechnie z Bronowicami,⁸ co konieczne ze względu na stwierdzony fakt posiadania tu lenna przez tych Sacków w 1337 roku.

4 E. Rymar, *Strzelce (Krajeńskie) i okolice na przestrzeni wieków (do 1945 roku)*, Strzelce Krajeńskie 2011, s. 265-267.

5 G. Graliński, *Strzelce Krajeńskie/Friedeberg (Neumark). Historia jednego miasta*, Strzelce Krajeńskie 2005, s. 10.

6 Kartoteka poznańskiej sekcji Komisji Ustalania Nazw Miejscowych i Obiektów Fizjograficznych, UAM Poznań, Instytut Germanistyki (ul. Matejki, pocz. lat 70. XX wieku), obecnie w Bibliotece Uniwersyteckiej.

7 E. Rymar, *Dawne i polskie nazwy miejscowe powiatu Strzelce Krajeńskie w granicach z lat 1945-1950. Cz. I A-K*, Przegląd Zachodniopomorski, t. 21, 2006, z. 2, s. 139.

8 *Codex diplomaticus Brandenburgensis* (dalej: CDB) wyd. A. F. Riedel, Berlin 1838-1869, cz. I (dalej: A), t. XVIII, s. 15; C. Treu, dz. cyt., s. 62, 71.

Zwykle traktuje się ten obiekt, zgodnie z klasycznym znaczeniem, jako *zameczek/gródek*. Tymczasem to widocznie, jak od 1257 roku Landsberg (dziś Gorzów), wznieszone miasto nowego typu, okolone fosą i wałem z palisadą, przez poznańskiego duchownego tak niefortunnie określone. Pojawia się w 1286 jako Friedeberg, miejsce wystawienia przez margrabiów aktu fundacyjnego opactwa cystersów w Marienwalde/Bierzwniku.

Chyba inny Arnold, bo syn Kunona, w 1321 roku był też uposażony koło Berlina, ale 11 XI 1323 roku z braćmi nadawał mieszczanom Chojny cztery łany w podmiejskim Barnkowie. Świadcami byli znani nam już Henning i Sander Sackowie,¹⁷ zatem zapewne właśnie jego bracia, również synowie Kunona. W sporządzonym w 1321 roku przez marszałka pomorskiego Wedego von Wedela rejestrze kosztów wojennych w walce książąt pomorskich o ziemię wkrzańską w latach 1320-1321 są też znani nam bracia Henning i Sander Sagh z lennem we wsi Dedelow koło Prenzlau otrzymanym od księcia pomorskiego Warcisława IV.¹⁸ Henning został wtedy określony wójtem (*advocatus*) i urząd ten pełnił w ziemi wkrzańskiej lub chojeńskiej. Fryderyk von Sack, może kolejny syn lub wnuk Kunona I,¹⁹ wraz z Michelem von Sydowem, panem Boleszkowic w dominium biskupa lubuskiego, pozostawał 22 IV 1325 roku w sporze z Mieszkowicami.²⁰ Bracia Arnold Sak, Vritzo (więc Fryderyk), Henryk I i Jan (a więc tyle co Henning) Sackowie, w 1339 roku sprzedawali dochód dla klasztoru w Damlake, więc poza Nową Marchią, ale wśród świadków wystąpili: (pleban?) Ghiso z Chojny, Jan Pinnowe, Heyne de Stendal,²¹ zatem też z Chojny lub okolic, bo Stendalowie należeli do rodzin prominenckich w tym mieście od początku.

Bracia Kuno (II) i Sander oraz ich kuzyni (*patruis* to zwykle bracia stryjeczni) Mikołaj i Bertold 11 VIII 1333 roku otrzymali od margrabiego do wspólnej ręki wsie Prunsveld i Rohrbeck, pół wsi Bertold i pół wsi Raduń (w ziemi chojeńskiej, nie mylić z analogiczną koło Choszczna) z pełnymi prawami.²² Prunsveld to Braunsfelde, dziś Bronowice w ziemi strzeleckiej, skoro na posiadanie lenna w tej ziemi wskazuje obecność Arnolda przy czynności w 1317 roku tych okolic tyczącej (zapewne więc już wtedy w Bronowicach?), a rozstrzyga źródło z 1337 roku. Rohrbeck to Rosnowo koło Trzcińska, przez wieki główna siedziba rodu Sack. Gdzie była wieś Bertold (może od tego Bertolda Sacka?) jeszcze nie wiadomo, ale chyba też w ziemi chojeńskiej. Wszyscy wymienieni to chyba przedstawiciele następnej generacji rodu Sacków.

17 CDB, A, X, s. 236: 1321 r., XIX, s. 185: 1323 r.

18 CDB, A, XIX, s. 455: 1317 r., *Pommersches Urkundenbuch*, t. I-XI, Stettin 1868-1934, Köln 1998 (dalej: PUB) VI, nr 3561 s. 82, 83.

19 G. Brzustowicz czyni go bratem Arnolda, Henryka i Henninga, co udokumentowane w 1339 roku, zob. *Wyprawa wojenna marszałka książąt pomorskich Wedegona von Wedel w latach 1320-1321 na tle rywalizacji o władzę w Brandenburgii*, Cz. II, Stargardia 5, 2010, s. 214.

20 CDB, A, XIX, s. 187.

21 CDB, A, I, s. 484. O najdawniejszych Sackach w Nowej Marchii, zob. E. Rymar, *Podchojeńska rodzina rycerska von Sack (Saccus, Sak, Secken) w średniowieczu*, Rocznik Chojeński 3, 2011, s. 49-60.

22 CDB, A, XXIV, s. 15.

Sackowie; młyn wodny i pierwsza wzmianka o parafii (kościół)

W 1337 roku rodzina Sack miała lenno w Stokach chojeńskich i w Brunsfelde w ziemi strzeleckiej liczącym 67 łanów, zatem typowo kolonizacyjnej na prawie niemieckim. Dowiadujemy się też, że parafia z tego ma cztery łany, jest również młyn wodny. Wieś płaciła 10 szylingów pachtu (prawdopodobnie od przemiału w młynie), a z racji korzystania z Puszczy Dankowskiej (wyręb, wypas bydła i świń, wycinka trawy i trzciny) płaciła dwa wisple (korce) owsa. *Księga ziemská* margrabiego Ludwika Starszego rejestrująca dochody skarbowe informuje także, że lennik Kün, słusznie identyfikowany z Kunonem von Sack, miał tu 16 łanów.²³ Przybyli z Bawarii pisarze popełniali w obcym sobie kraju liczne błędy przy zapisywaniu nazwisk/imion, nazw miejscowych i fizjograficznych (np. jezior). Identyfikacja owego rycerza, czy raczej giermka Küna z Kunonem Sackiem z 1333 roku jest tym bardziej oczywista, iż 17 III 1337 roku *vesten Knechte* Kuno Sack wystąpił wśród dziesięciu gwarantów dotrzymania przez rycerza Henryka von Wedela obowiązków lennych wobec margrabiego Ludwika ze swego nowego zamku koło Jaworza nad Drawą, na północ od Drawna.²⁴

Wzmianka o parafii oznacza zarazem istnienie kościoła, być może zbudowanego w XIII wieku wraz z organizacją wsi według prawa kolonizacyjnego. Nie sposób ocenić wiarygodności ciekawego przekazu zakrystianina Jana Fryderyka Bessina (z lat 1796-1845) o zbudowaniu pierwszego kościoła bronowickiego w 1325 roku, o czym przeczytamy dopiero w kronice pastora Koeppela z 1884 roku.

Margrabia Ludwik Rzymiski, brat i następca (od 1351 roku) Ludwika Starszego, rozliczając się 20 VI 1353 roku ze swym wójtem drezdenecko-strzeleckim, rycerzem Betkinem von Ost z Drezdenka, z jego wydatków poniesionych podczas pełnienia urzędu wójta, nadał mu m.in. bedę w Bronowicach, czyli stały podatek gruntowy płacony przez kmieci. Natomiast podczas szczegółowego rozliczania tych wydatków 3 I 1354 roku przekazał mu dziedzicznie z tej wsi bedę płaconą w pieniądzu, zbożu, mięsna, kurzą [od zagrodników, uboższej kategorii rolników] i dochody z tytułu posług przewozowych.²⁵ Skoro dziedzicznie, to zapewne uiszczano Ostenom opłaty do ich wyzbycia się dóbr drezdeneckich przez Ulryka II w 1408 roku?

Druga wzmianka o parafii. Madonna z Bronowic

Z czasu władania Nową Marchią przez zakon krzyżacki w Prusach (1402-1454) pochodzi kolejny przekaz o parafii. Proboszcz z Bronowic Jan Grelle, decyzją prepozyta kolegiaty myśliborskiej pw. św. Piotra i Pawła, zachowując swe beneficjum poza murami Pырzyc (zapewne więc w kaplicach św. Jerzego czy Piotra i Pawła?), otrzymał 20 VIII 1404 roku wikarię przy ołtarzu w kościele parafialnym w Strzelcach.²⁶ Patronat nad tą parafią od dawna bowiem sprawowała myśliborska kolegiata. Być może, a raczej na pewno, patronat ten rozciągał się i na bronowicką parafię od 1350 roku, gdy kolegiata otrzymała parafię w Strzelcach.

23 *Das Neumärkisches Landbuch Markgraf Ludwigs des Älteren vom Jahre 1337*, oprac. L. Gollmert, Mitteilungen d. Histor.-Statist. Vereins zu Frankfurt a. O., z. 2, 1862, s. 16, 23.

24 CDB, A, XVIII, s. 108.

25 CDB, A, XVIII, s. 298, 131.

26 *Repertorium Germanicum* II, Berlin 1933-1938/Hildesheim 2000, szpalta 641.



Rzeźba Madonny z Dzieciątkiem z Bronowic (detal)
© Stiftung Stadtmuseum Berlin, fot. P. Knüvener

Ale jest coś innego ważnego z krzyżackiego okresu. To rzeźba Madonny z Dzieciątkiem mająca po bokach figury świętych dziewczic. Muzeum Marchijskie w Berlinie z numerem inwentarzowym IV 3084 wprowadziło je 22 VI 1899 roku do zbiorów – błędnie jako rzeźby: *Maria, Barbara, Biskup* – będące darem rady parafialnej z Bronowic, pochodzące z jej kościoła. Obecnie historycy sztuki, po poddaniu ich badaniom, stwierdzają w publikacji katalogującej zbiory tego muzeum, że to rzeźba ołtarzowa z miękkiego drzewa liściastego, o wysokości – bez brakującego ostrego zwieńczenia korony Madonny – 105 cm, szerokości 122 cm, głębokości (grubości) partii głównej 20 cm i części bocznych 11 cm. Sama Madonna o wysokości 82 cm, szerokości 41 cm, grubości 16,5 cm. Z lewej figura świętej (Barbary lub Gertrudy) o wysokości 86 cm, szerokości 29 cm, grubości 9 cm; drugiej (Katarzyny?) o wysokości 87 cm, szerokości 27,5 cm, grubości 9 cm. Całość w szafie sosnowej.

Wedle badających zabytek, to rzeźby z lat 1420-1430 zdradzające pochodzenie z warsztatu o czeskich wpływach artystycznych w Nowej Marchii lub krajach Zakonu Krzyżackiego w Prusach. Badania dendrologiczne prof. dr hab. Tomasza Ważnego z UMK w Toruniu wskazały na ewentualny import z Gdańska, ale drewno mogło pochodzić z Nowej Marchii.²⁷

27 P. Knüvener, *Altarretabel aus Braunsfelde*, [w:] *Mittelalterliche Kunst aus Berlin und Brandenburg im Stadtmuseum Berlin*, red. F. Nentwig, Berlin 2011, s. 152-155.

Bornstedtowie

Nie wiemy kiedy Sackowie utracili lenno w Bronowicach. Wielki mistrz krzyżacki pisał 14 VI 1450 roku z Malborka do swego wójta Nowej Marchii o roszczeniach Henryka von Bornstede do Bronowic i Ogard oraz wywieraniu przez niego wpływu za pośrednictwem rycerza Gisona von Blankensee²⁸ z pobliskiej ziemi pełczyckiej. To druga znana rodzina rycerska z prawem do folwarku rycerskiego w naszej wsi.

Ród von Bornstedt, znany w obszarze arcybiskupstwa magdeburskiego w górach Harzu, wywodzony jest z hrabstwa Mansfeld, gdzie zamek Bornstede, trzymany jeszcze w 1265 przez panów von Vredeberg. Argumentem ma być nazwa Strzelec (Friedeberg inaczej Vredeberg) czy obok wieś Lipie Góry (Mansfelde), bo ród osiadł koło Strzelec. W okolicy Chojny i Strzelec mógł przybyć w XIII wieku z północnego Harzu poprzez Pomorze. Henryk de Bornstede, w 1250 obecny w Szczecinie obok rycerzy przybyłych z księstwa brunszwickiego przy nadaniu przez Barnima I parafii pyrzyckiej klasztorowi żeńskiemu w Wülfighausen; w 1283 Jan i Konrad obecni przy nadaniu dla Szczecina.²⁹ W interesującej nas okolicy pojawiają się w źródłach z XV wieku. Wspomniany wyżej Henryk z Dobięgniewa miał w Dobięgniewie (1440, 1444) lenno sołtysie, część lenna zamkowego (Burglehn), w 1450 roku sprzedawał krzyżakom wieś koło Choszczna (zapewne Ługi), w 1451 roku odkupił od krzyżaków Ogardy, 4 X 1452 obecny był przy nadaniu sołectwa w Choszcznie.³⁰ W 1454 roku składał hołd nabywcy Nowej Marchii Fryderykowi II elektorowi brandenburskiemu i jako jego radca dworski został pierwszym wójtem okręgu Choszczna i Strzelec (1454-1457) z prawem poboru podatku miejskiego (orbedy) z Dobięgniewa i Strzelec. Nadal posiadał Ogardy, w 1455 roku otrzymał od elektora Ługi. Urząd objął ponownie w 1460 roku, lecz już tylko jako zarządca domen elektorskich (Amtman) w tym rejonie, bo 6 września elektor Fryderyk II nadaje swemu radcy zamek w Drezdenku i przyległości na sześć lat od św. Michała z tytułu obrachunku z nim, z obowiązkiem ochrony poddanych i ich ponad miarę nie obciążania, nie ciężeń i nie nakładania nowych danin, chyba że za wiedzą elektora, z gwarancją pokrycia szkód w wypadku wojny. Występuje jeszcze w 1470 roku.³¹ Zapewne jego i znanej z 1462 roku Zofii, synowie Bartłomiej i Heidenreich z Dobięgniewa w 1473 roku obecni przy czynności w Dobięgniewie dotyczącej Kolska obok innych panów stanu rycerskiego z okolicy. Bartłomiej był świadkiem czynności prawnej 13 VI 1476 roku. Dokument w Bierzwniku w sprawie Kolska wystawił 16 XI 1476 roku Joachim, może inny syn Henryka, z 1478 i 1479 znany w okolicy Strzelec – chyba czwarty jego syn Hans/Jan.³² Niestety istniejące źródła nie informują, czy i Bronowice należały w tym czasie do Henryka, a potem do jego synów.

28 *Repertorium der im Kgl. Staatsarchive zu Königsberg i. Preus. befindlichen Urkunden zur Geschichte der Neumark*, oprac. E. Joachim, red. P. v. Niessen, Schriften des Vereins für Geschichte der Neumark 1895, nr 1309.

29 PUB I, nr 519, II, nr 1281-3.

30 *Repertorium*, nr 897, 1026, 1309, 1324, 1326, 1330; P. v. Niessen, *Geschichte der Stadt Woldenberg i. Neumark*, Greifswald 1893, s. 112.

31 CDB, A, XXIV, s. 161, 176; C, I, s. 544; A, XVIII, s. 343; C. Treu, dz. cyt., s. 124.

32 CDB, A, XIX, s. 496, 499; *Regesta Historiae Neomarchicae*, cz. II, wyd. K. Kletke, Märkische Forschungen XI, 1868, s. 298, 301.

Von dem Bone, Bornstedtowie i Sanitzowie. Poreformacyjny kościół

Wiemy znów, że Jurgen i Andt (von dem) Bone z Bronowic, zatem z trzeciej znanej rodziny rycerskiej mającej tu majątek, znaleźli się 8 V 1496 roku z poduszczenia osławionego gdańszczanina Szymona Materny, wśród winnych udziału w napadzie rabunkowym koło Nowogardu rycerstwa Nowej Marchii na karawanę kupców gdańskich³³ pielgrzymujących do Akwizgranu. Henryk, przedstawiciel tego wielkiego od XIII wieku rodu nowomarchijskiego, obecny był w 1473 wśród rycerstwa z okolicy przy układzie cystersów z Bierzwnika z radą miejską w sprawie Kolska. Henryk (ten sam?) i Henning von Bone sprzedawali w 1489 roku 16 łanów w Lubiczu koło Strzelca Janowi von Brandowi z Chomętowa, Jorge/Jerzy był w 1496 roku uczestnikiem napadu na chłopów w Górninie.³⁴ Widocznie ów Jurgen z tego roku, z Arndtem to synowie Henryka. Henryk (Młodszy) von dem Bone właśnie z Bronowic, ale też von Sanitzowie: Asmus i Jerzy, synowie Ottona oraz Fryderyk i Piotr, synowie Henninga – wszyscy z Bronowic, Brzozy, Sokólska – składali w Strzelcach 12 III 1499 roku hołd nowemu elektorowi Joachimowi. Bornstedtowie z Dobiegniewa i Ogardów otrzymują 18 marca list lenny na 10 łanów w Bronowicach i dochód wispla owsa puszczańskiego tamże, kupione od Henryka von dem Borne.³⁵ No to teraz dowiedzieliśmy się, że Bronowice są gniazdem kilku rodów rycerskich ziemi strzeleckiej, że trwają tu Bornstedtowie, są też bardzo rozrodzeni w regionie Sanitzowie. Ci ostatni przybyli do ziemi strzeleckiej i choszczeńskiej w XIII wieku z pogranicza pomorsko-meklemburskiego. Mieli lenna m.in. w Kolsku, Wielisławicach, Sokólsku, w dobrach cystersów z Bierzwnika, koło Dobiegniewa.³⁶ Stali się od tej pory głównymi posiadaczami majątku w Bronowicach. Wspomniany wyżej Otto z Sokólska, urodzony w 1458 roku, składał w 1510 zeznania w procesie w sprawie przynależności państwowej Granowa; żył jeszcze w 1516, gdy był obłożony karą za zaniechanie pewnych obowiązków.³⁷

Claus von Bornstedt znany z 1510 roku. Elektor Joachim 25 VIII 1512 roku potwierdził Strzelcom połowę Bronowic z lasem bartniczym (*Buttenheyden*), czynszami, pachtami, sądownictwem, służbami, lennem kościelnym, przewozem (*Strassenrecht*), jak Jörg von Bone i jego ojciec Henryk Młodszy od margrabiów w lenno mieli i sprzedali.³⁸ Tomasz von Sanitz z Bronowic w 1569 roku, a w 1571 otrzymał

33 M. Wehrmann, *Ein neumärkischer Streit aus dem Jahre 1496*, Schriften des Vereins für Geschichte der Neumark XII, 1901, s. 68 i n.; E. Rymar, *Rola Nowej Marchii w rabunkowej działalności braci Maternów w latach 1495-1507 (W 520-lecie napadu na kupców gdańskich pod Nowogardem)*, Nadwarciański Rocznik Historyczno-Archiwalny 25, 2018, s. 62.

34 CDB, A, XIX, s. 496: 1473 r.; C. Treu, dz. cyt., s. 133: 1489 r.; C. Gahlbeck, *Zisterzienser und Zisterzienserinnen in der Neumark*, Berlin 2002, s. 273: 1496 r.

35 CDB, C, II, s. 440-441.

36 Zob. E. Rymar, *Sanitzowie i kilka innych rodów rycerskich ziemi strzeleckiej w średniowieczu*, Nadwarciański Rocznik Historyczno-Archiwalny 27, 2020 (w druku).

37 O czym G. J. Brzustowicz, *Krąg świadków w procesie sądowym pomorsko-brandenburskim dotyczącym przynależności państwowej Granowa na Ziemi Choszczeńskiej na przełomie XV/XVI w.*, Nadwarciański Rocznik Historyczno-Archiwalny 26, 2019, s. 50.

38 CDB, A, XVIII, s. 357; G. J. Brzustowicz, *Pomorsko-brandenburski spór sądowy dotyczący przynależności państwowej Granowa. Cz. II*, Przegląd Zachodniopomorski, t. 26, 2011, z. 4, s. 13 i n.

list lenny elektorski.³⁹ W 1572 roku dziedzice Tomasza mają tu 11 łanów, w tym dwa plebańskie i dwa chłopskie, wdowa po Heidenrichu von Sanitzu (z domu von Wreech) posiadała w dożywocie pięć łanów, Fryderyk von Sanitz z Bronowic 5,5 łana, ale też Zabel von Bornstedt z Pielic posiadał tu sześć łanów (łącznie ród posiadał 18,5+7+2 plebańskie); elektorscy pisarze, dokonujący ewidencji lenn rycerskich w 1588 stwierdzili, że posiadają – łany wcześniej chłopskie – zagarnięte bez konsensu władzy państwowej: Egidius (Idzi) von Sanitz dwa łany, Fryderyk von Sanitz od 16 lat trzy łany (zatem łącznie to 18,5+12).⁴⁰

Tomasz Sanitz po zmarłym Heidenreicu znany z 1608 roku, ale wtedy nadal 10 łanów mieli Bornstedtowie, a połowa wsi należała do Strzelca.⁴¹ Egidius/Idzi von Sanitz, znany jeszcze z 1604 roku, zmarł w październiku 1608 roku i na pogrzeb przybył elektorski ochmistrz z Gorzowa celem przejęcia opróżnionego lenna. Było to wtedy 10 łanów (sześć rycerskich i cztery przejęte bez konsensu od chłopów, by dołączyć do majątku), kupionych od Zabela von Bornstedta. Sołtysiem dziedzicznym był wtedy Jakub Krumholz.

Pastor Koeppel napisał też w swych dziejach wsi i kościoła z 1884 roku, że: *Oba jeszcze posiadane dzwony są już stare, na mniejszym jest napis: Jezus Nazareński, Król Żydowski, Roku Pańskiego, 1520*; o większym z dawnych informacji wiadomo, że *miał gotycki napis*. Nie przytoczył Koeppel niestety autora *dawnej informacji* i w innym miejscu wyjaśnił, dlaczego napis z większego znikł. Dzwony bowiem zostały w 1884 roku przetopione, gdy wybudowano nową wieżę (po rozebraniu starej z XVIII wieku) i osadzono na niej nowy dzwon. Kościół średniowieczny będzie trwał do końca XIX wieku. Dzwon mniejszy ufundowano, gdy już szerzyły się od 1518 roku po kraju *nowinki religijne* prowadzące do zerwania z Rzymem. Od około 1535 roku luteranizm stał się i tu religią państwową. Z 1580 roku znamy pierwszego protestanckiego proboszcza (pastora) Erazma Mejo(viusa), potem proboszcza w Strzelcach, zmarłego w 1612 roku.⁴²

Dalsi Sanitzowie. Majątek miejski przechodzi z rąk do rąk

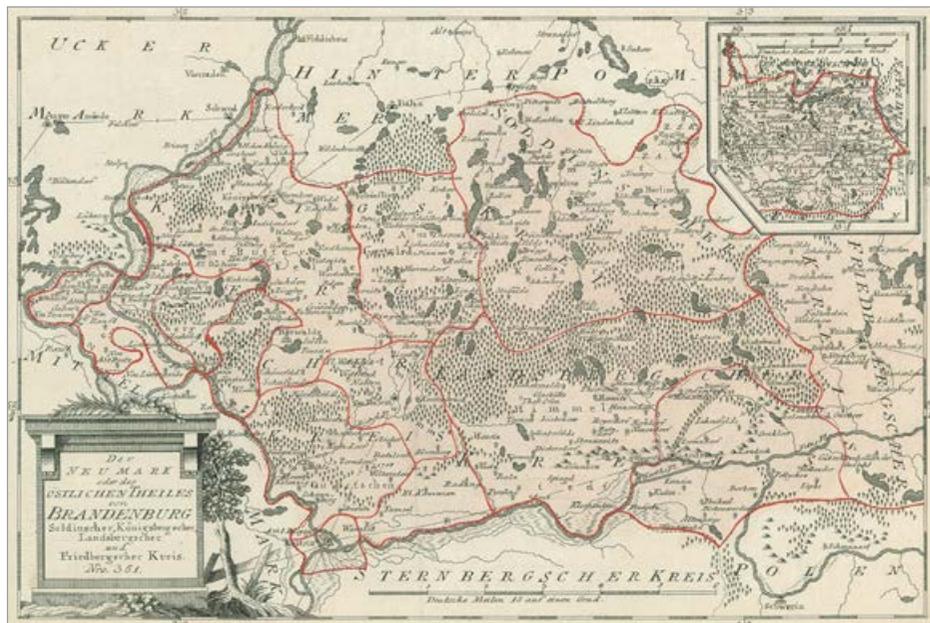
Przy okazji pogrzebu ostatniego von Sanitz – Erazma w 1608 roku i przejmowania jego lenna przez skarb państwa stwierdzono, że siedziba rycerska (dworek i inna zabudowa) była zaniebana. Istniała tylko marna chatka zamieszkała przez mleczarza i stodoła. Lenno, czyli owe 10 łanów ziemi, przekazano podkomorzemu Kasparowi Bergerowi. Ten już w 1618 roku sprzedał je za 2 tys. talarów miastu Strzelce. Zubożenie miasta w czasie przemarszów wojsk (szwedzkich, austriackich) w toku wojny trzydziestoletniej (1618-1648) sprawiło, że majątek bronowicki zastawiono na 12 lat burmistrzowi Chrystianowi Appelmanowi. Nie mogąc go wykupić – z powodu owego zubożenia – w 1641 roku prolongowano zastaw na dalsze

39 *Regesta* III, s. 418; C. v. Eickstedt, *Beiträge zu einem neueren Landbuch der Mark Brandenburg*, Magdeburg 1840, s. 62.

40 H.-G. Ost, *Die zweite deutsche Ostsiedlung im Drage- und Küddow-Gebiet*, Leipzig 1939, s. 96 i n. Jednak według C. Treu, dz. cyt., s. 152, w 1573 roku Bornstedtowie mieli w Bronowicach tylko 10 łanów i daninę wispla owsa puszczańskiego.

41 C. v. Eickstedt, dz. cyt., s. 235; C. Treu, dz. cyt., s. 189, 195.

42 A. F. M. Koeppel, w parafii wsi poniżej, tam też więcej o pastora Erazmie Mejo za swym poprzednikiem pastorem Christophem Stöphasiusem, por. C. Treu, dz. cyt., s. 159.



Mapa Nowej Marchii, A. Ignaz, ok. 1791, Gorzowska Biblioteka Cyfrowa, Wojewódzka i Miejska Biblioteka Publiczna w Gorzowie Wlkp.

dziewięć lat wdowie po burmistrzu i synowi Chrystianowi Henrykowi. Także po upływie tego okresu, w 1660 roku majątek Appelmanom odstąpiono.⁴³

Ale i tytuły prawne do majątku na feudalnej zasadzie wspólnej ręki posiadała nadal rodzina Sanitzów, skoro Tomasz z tej rodziny w 1672 roku zamienił swoją część Bronowic dzierżoną przez Chrystiana Henryka Appelmana, na czwartą część Wielisławic. Mało tego, w 1689 roku Wolf Ernest von Sanitz, a z nim Bernd Fryderyk, Tomasz Ehrenreich, Karol Henryk, otrzymali elektorski list lenny na Bronowice, Wielisławice, Bobrówko, Sokólsko i Licheń.⁴⁴ Poniżej, w historii majątku spisanej przez pastora Koeppla czytamy, że w 1676 roku patronat nad parafią mieli Sanitzowie: Wulf Ernst, Balthasar Friedrich, Curt Heinrich, Asmus Wilhelm, Thomas Ehrenreich i Karl Heinrich; w 1691 roku nadal dwaj: Wulf Ernst i Bernd Friedrich.

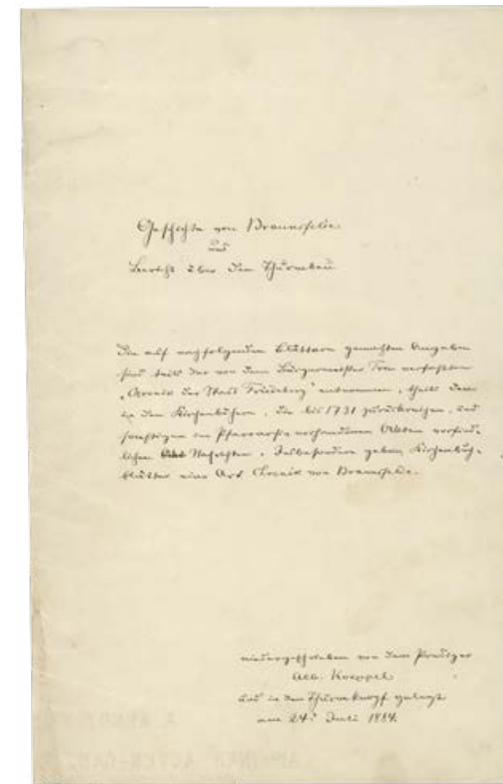
W 1715 roku był to majątek porucznika w polskiej służbie (sic!), wspomnianego wyżej Tomasza Ehrenreicha von Sanitz i jego studiującego brata Fryderyka, w 1718 roku także Karola Henryka von Sanitz z Sokólska i Wielisławic. Majątki liczyły 25,5 łanów rycerskich oraz 6,5 chłopskich, 4 i 2/3 łanów zagrodniczych. We wsi gospodarowało 16 chłopów (13 po dwa, trzech po łanie) oraz dwóch zagrodników jednołanowych.⁴⁵

W 1731 roku patronami kościoła byli: syn Berndta – Fryderyk von Sanitz, porucznik w regimencie dragonów von Schulenburga (zm. 1735), ale też z tytułu

43 C. Treu, dz. cyt., s. 197, 200, 242.

44 Tamże, s. 255, 282.

45 P. Schwartz, *Die Klassifikation von 1718/19. Ein Beitrag zur Familien- u. Wirtschaftsgeschichte der neumärkischen Landgemeinden*, Die Neumark. Jahrbuch des Vereins für Geschichte der Neumark. Neue Folge des Schriften 1926, z. 3, cz. 1, *Kreis Friedeberg*, s. 80.



Strona tytułowa kroniki Bronowic (do 1884) autorstwa Alberta Fryderyka Maksymiliana Koeppla

pewnego zastawu przedstawiciel innej wielkiej rodziny szlacheckiej w Nowej Marchii – Krzysztof Fryderyk von Sydow, który już w 1738 roku wyjechał do Pehlitz (Brandenburgia) i tamże zmarł. O tym też dowiemy się od pastora Koeppla. Kolejni właściciele majątku to: Ernest Ludwik von Sanitz (1750) i ostatni z tego rodu Karl Wilhelm (1780). Przez sprzedaż za 46 tys. talarów majątek przeszedł w 1790 na majora Fryderyka Wilhelma von Braunschweiga, od 1797 roku na kapitana Ernesta Jerzego von Qertzena, od 1798 na landrata strzeleckiego Henryka Wilhelma von Pape. W latach 1803-1824 należał do Johanna Chrystiana Lehmana, w latach 1824-1842 do Johanna Gottfrieda Schroedera z Jagowa koło Pełczyc, zmarłego w 1855, potem do wdowy po nim z domu Franke, od 1887 do Ernesta Fryderyka Schroedera z Gottberga/Boguszyn koło Pełczyc (powiat pyrzycki). Od 1899 właścicielem był jego syn Hans.⁴⁶

Nowożytnie dzieje wsi, w tym losy majątku szlacheckiego, zwłaszcza losy kościoła i parafii, poznamy jednak jeszcze dokładniej z historii spisanej przez pastora Alberta Koeppla, umieszczonej 24 VII 1884 roku w kuli wieżowej kościoła i odkrytej w październiku 2019 roku.

46 C. Treu, dz. cyt., s. 327, 368, 389, 511, 550.

BIBLIOGRAFIA

Źródła publikowane:

- Codex diplomaticus Brandenburgensis*, wyd. A. F. Riedel, Berlin 1838-1869.
Das Neumärkische Landbuch Markgraf Ludwigs des Älteren vom Jahre 1337, oprac. L. Gollmert, Mitteilungen d. Histor.-Statist. Vereins zu Frankfurt a. O., z. 2, 1862.
Pommersches Urkundenbuch, t. I-XI, Stettin 1868-1934, Köln 1998.
Regesta Historiae Neomarchicae, cz. II, wyd. K. Kletke, Märkische Forschungen XI, 1868.
Repertorium der im Kgl. Staatsarchive zu Königsberg i. Preus. befindlichen Urkunden zur Geschichte der Neumark, oprac. E. Joachim, red. P. v. Niessen, Schriften des Vereins für Geschichte der Neumark 1895.
Repertorium Germanicum, t. II, Berlin 1933-1938/Hildesheim 2000.

Literatura:

- Brzustowicz G. J., *Krąg świadków w procesie sądowym pomorsko-brandenburskim dotyczącym przynależności państwowej Granowa na Ziemi Choszczeńskiej na przełomie XV/XVI w.*, Nadwarciański Rocznik Historyczno-Archiwalny 26, 2019, s. 41-70.
Brzustowicz G. J., *Pomorsko-brandenburski spór sądowy dotyczący przynależności państwowej Granowa*, Cz. II, Przegląd Zachodniopomorski, t. 26, 2011, z. 4, s. 5-34.
Brzustowicz G. J., *Wyprawa wojenna marszałka ksiąząt pomorskich Wedegona von Wedel w latach 1329-1321 na tle rywalizacji o władzę w Brandenburgii*, Cz. II, Stargardia V, 2010, s. 171-250.
Dorna M., *Bracia Zakonu Krzyżackiego w Prusach w latach 1228-1309*, Poznań 2004.
Eickstedt C. v., *Beiträge zu einem neueren Landbuch der Mark Brandenburg*, Magdeburg 1840.
Gahlbeck C., *Zisterzienser und Zisterzienserinnen in der Neumark*, Berlin 2002.
Graliński G., *Strzelce Krajeńskie/Friedeberg (Neumark). Historia jednego miasta*, Strzelce Krajeńskie 2005.
Knüvener P., *Altartafel aus Braunsfelde*, [w:] *Mittelalterliche Kunst aus Berlin und Brandenburg im Stadtmuseum Berlin*, red. F. Nentwig, Berlin 2011, s. 152-155.
Kozierowski S., *Obce rycerstwo w Wielkopolsce w XIII-XVI wieku*, Poznań 1929.
Jurek T., *Obce rycerstwo na Śląsku do połowy XIV wieku*, Poznań 1996.
Niessen P. v., *Geschichte der Neumark im Zeitalter ihrer Entstehung u. Besiedlung*, Schriften des Vereins für Geschichte der Neumark 1895.
Niessen P. v., *Geschichte der Stadt Woldenberg i. Neumark*, Greifswald 1893.
Ost H.-G., *Die zweite deutsche Ostsiedlung im Drage- und Küddow-Gebiet*, Leipzig 1939.
Rospond S., *Słownik nazw geograficznych Polski Zachodniej i Północnej*, Wrocław 1950 (część polsko-niemiecka i niemiecko-polska).
Rymar E., *Dawne i polskie nazwy miejscowe powiatu Strzelce Krajeńskie w granicach z lat 1945-1950*. Cz. I A-K, Przegląd Zachodniopomorski, t. 21, 2006, z. 2, s. 125-164.

- Rymar E., *Nazwy wodne dorzecza dolnej Odry (dokumentacja-identyfikacja-lokalizacja)*. Cz. IX: *Zlewnia dolnej Noteci między Drezdenkiem (ujściem Drawy) i Santokiem*, Przegląd Zachodniopomorski, t. 23, 2008, z. 2, s. 117, nr 20.
Rymar E., *Podchojeńska rodzina rycerska von Sack (Saccus, Sak, Secken) w średniowieczu*, Rocznik Chojeński 3, 2011, s. 49-60.
Rymar E., *Rola Nowej Marchii w rabunkowej działalności braci Maternów w latach 1495-1507 (W 520-lecie napadu na kupców gdańskich pod Nowogardem)*, Nadwarciański Rocznik Historyczno-Archiwalny 25, 2018, s. 55-76.
Rymar E., *Sanitzowie i kilka innych rodów rycerskich ziemi strzeleckiej w średniowieczu*, Nadwarciański Rocznik Historyczno-Archiwalny 27, 2020 (w druku).
Rymar E., *Strzelce (Krajeńskie) i okolice na przestrzeni wieków (do 1945 roku)*, Strzelce Krajeńskie 2011.
Schwartz P., *Die Klassifikation von 1718/19. Ein Beitrag zur Familien- u. Wirtschaftsgeschichte der neumärkischen Landgemeinden*, Die Neumark. Jahrbuch des Vereins für Geschichte der Neumark. Neue Folge des Schriften 1926, z. 3, cz. 1, Kreis Friedeberg, s. 72-96.
Spangenberg H., *Hof- und Zentralverwaltung der Mark Brandenburg im Mittelalter*, Exkurs II, Leipzig 1907.
Treu C., *Geschichte der Stadt Friedeberg in der Neumark und des Landes Friedeberg bis zum Jahre 1865*, Friedeberg 1865 [oraz] *ergänzt u. bis zur Gegenwart vervollständigt* v. dr Paul Müller, 2 Aufl., Friedeberg 1909.
Wehrmann M., *Ein neumärkischer Streit aus dem Jahre 1496*, Schriften des Vereins für Geschichte der Neumark XII, 1901, s. 67-74.



Fragment zachodniej elewacji wieży kościoła w Bronowicach, fot. B. Skaziński

BŁAŻEJ SKAZIŃSKI

Dzieje kościoła w Bronowicach (do 1884 roku)

Kronika pastora Alberta Friedricha Maximiliana Koeppela (1830-1921), umieszczona w zwieńczeniu wieży kościoła w Bronowicach, rzuca nowe światło nie tylko na budowę neogotyckiego masywu wieżowego, ale też na dzieje świątyni i jej dawnego wyposażenia. Bronowicka parafia istniała od czasów kolonizacji niemieckiej w okresie brandenburskiej dynastii askańskiej. Potwierdzeniem tego jest informacja umieszczona w *Księdze ziemskiej margrabiego Ludwika*, gdzie co prawda nie wymienia się kościoła, ale jego proboszcza.¹ Dla badaczy historii architektury na terenie Nowej Marchii, ta pośrednia wzmianka jest decydująca. Domyślać się także można, że jego budowa została zainicjowana przez właściciela dóbr lennych. W tym kontekście niezwykle interesująca jest informacja podana przez zakrystiana i zarazem mistrza krawieckiego w Bronowicach Johanna Friedricha Bessina (1769-1845). Otóż według jego relacji, przytoczonej przez pastora Alberta Koeppela, dawny kościół bronowicki został wybudowany w 1325 roku. Skąd jednak tak precyzyjna informacja? Niestety nie wiadomo. Podana data budowy jest bardzo prawdopodobna. Domyślać się można istnienia jakiejś inskrypcji budowlanej, być może umieszczonej w elewacji, np. na licach cegieł.² W każdym razie do dnia dzisiejszego nie zachował się żaden dokument świadczący o dacie fundacji. Nie wiemy też, czy średniowieczny kościół przetrwał do końca XIX wieku i czy nie był zastąpiony przez nowożytną budowlę sakralną. Nie zachował się też jakikolwiek przekaz ikonograficzny wcześniejszej budowli, świadczący o jej oryginalnej formie.

Pierwotny, średniowieczny kościół był prawdopodobnie posadowiony w tym samym miejscu, co obecnie. Była to budowla orientowana, zapewne murowana, kamienna lub raczej ceglano-kamienna, założona na planie prostokąta. Zastanawiać się można, czy posiadała wyodrębnione prezbiterium i wieżę, podobnie jak pochodzący z tego czasu kościół w pobliskim Lubiczu.³ Tam jednak o istnieniu masywu wieżowego świadczą do dzisiaj jedynie parametry zachodniej części budowli. Możliwe, że wieża nie została ukończona, względnie wskutek katastrofy lub złego stanu

1 L. Gollmert, *Das Neumärkisches Landbuch Markgraf Ludwigs des Älteren vom Jahre 1337*, Mitteilungen d. Histor.-Statist. Vereins zu Frankfurt a. O., z. 2, 1862, s. 16, 23.

2 Inskrypcje z herbami i datą budowy zachowały się na ceglach prezbiterium kościoła Mariackiego w Gorzowie, zob. A. Duda, *Wybrane przykłady oznaczeń, inskrypcji oraz śladów obróbki materiału na zabytkowej ceramice budowlanej z terenu województwa lubuskiego*, [w:] *Dziedzictwo architektoniczne. Z badań i konserwacji dachów, posadzek oraz ścian ceglanych*, red. E. Łużyńska, Wrocław 2019, s. 41.

3 M. Ober, *Granitowo-ceglane kościoły wiejskie w Lubiczu, Chrapowie i Raduniu*, [w:] *Badania nad sztuką Pomorza Zachodniego*, red. M. Glińska, B. Kosińska, Szczecin 1998, s. 45-54.

technicznego, została zredukowana do wysokości nawy i nakryta dla niej wspólnym dachem. Realizacja wyodrębnionego prezbiterium i wieży świadczyła zawsze o znacznych możliwościach finansowych. Zapewne zgodnie z tradycją budowlaną, po stronie północno-wschodniej znajdowała się wyodrębniona z bryły korpusu zakrystia. Przesłanką do takiego przypuszczenia może być fakt, iż w przytoczonych przez Koeppela rachunkach z 1736 roku wykazano dodatkową ilość 600 dachówek przeznaczonych do pokrycia dachu.

Na temat formy architektonicznej tamtejszej świątyni i jej przekształceń nie ma żadnych danych. Duży remont kościoła w Bronowicach przeprowadzono w latach 1735-1737. W 1735 roku wykonano w znacznym zakresie prace murarskie przy użyciu 1 600 cegieł ceramicznych oraz wstawiono nowe drzwi wraz z zamkiem i klamką. Koszt prac zamknięty został kwotą 48 talarów, 20 groszy i 10 fenigów. W 1736 roku dokonano wymiany pokrycia dachu z dachówki ceramicznej. Na podstawie rachunków można wnioskować, że dokonano remontu więźby dachowej, wykonano nowy, drewniany gzyms koronujący i prawdopodobnie przemurowano szczyty korpusu przy pomocy cegły ceramicznej. Koszt prac zamknięto sumą 137 talarów, 6 groszy i 6 fenigów. W kolejnym roku wymieniono posadzkę na ceglana, ufundowano empore oraz nowe ławki. Koszt prac wyniósł 73 talary, 9 groszy i 9 fenigów.

Wyposażenie kościoła

W obrębie dawnego kościoła w Bronowicach znajdował się gotycki ołtarz szafkowy,⁴ z rzeźbami wykonanymi z drewna liściastego. W centralnej części szafki umieszczono figurę tronujszącej Matki Bożej z Dzieciątkiem, ujętej po bokach rzeźbami świętych: po lewej Barbary lub Gertrudy z modelem kościoła i po prawej Katarzyny. Ołtarz datowany jest na podstawie najnowszych badań na lata 1420-1430, ze wskazaniem na użycie drewna pochodzącego z terenu Nowej Marchii. Rzeźby z zachowanymi reliktoowo podkładami kredowymi i polichromiami, charakteryzują się znacznymi wartościami artystycznymi przez wyidealizowane formy, dynamiczne sylwetki postaci oraz ukształtowanie detalu, w tym rysów twarzy, włosów oraz drapowanie szat. Nie można tego natomiast powiedzieć o średniowiecznej szafce, nieproporcjonalnej w stosunku do figur, zatem być może przekształconej w późniejszym czasie. Ołtarz został wykonany prawdopodobnie przez warsztat działający pod wpływem sztuki czeskiej. Posiada analogie w realizacji rzeźb i malarstwie tablicowym w ołtarzach m.in. z kościołów w Brünn, Jüteborga oraz Krummenhensdorf. Retabulum zostało przekazane w 1899 roku, prawdopodobnie w związku z budową nowego korpusu kościoła, przez radę parafialną z Bronowic do Märkische Museum w Berlinie (nr inw. V 3084), obecnie Muzeum Miejskie w Berlinie (Stadtmuseum Berlin). Co interesujące, pastor Albert Koeppel w swojej kronice nie wspomina o tym ważnym i cennym zabytku.

W okresie nowożytnym, kiedy dawne kościoły rzymskokatolickie na terenie Nowej Marchii zamieniono na zbory protestanckie, starano się zachowywać dawne wyposażenie, niekiedy nadając mu nowy sens konfesyjny. Możemy zatem przyjąć, że



Ołtarz szafkowy z Bronowic © Stiftung Stadtmuseum Berlin, fot. P. Knüvener

gotycki ołtarz z Bronowic nadal był eksponowany w świątyni, choć samym przedstawieniem Matki Bożej z Dzieciątkiem oraz świętych odmówiono zapewne kultu zgodnie z luterzańską wykładnią.

Spośród nowożytnego wyposażenia świątyni na uwagę zasługiwał srebrny, złożony wewnątrz czaszy kielich wraz ze złożoną paterą, wykonany 4 października 1731 roku przez gorzowskiego złotnika Johanna Friedricha Wagenknechta. Rzemieślnikowi przekazano na ten cel srebrny puchar będący własnością kościoła, a także 3 talary i 16 srebrnych groszy (zapewne tytułem zaliczki) i do tego jeszcze 21 talarów i 13 fenigów (zapewne po zakończeniu prac). Tak więc łącznie, obok pucharu użytego być może do przetopienia, przekazano mu 25 talarów i 5 srebrnych groszy. Kielich wraz z paterą, a także kilka nakryć ołtarza zostało zrabowanych przez Rosjan 26 lipca 1761 roku w trakcie wojny siedmioletniej (1756-1763). Wagenknecht czynny był od 1729 roku do lat 50. XVIII wieku.⁵ W tym kontekście warto przywołać jeszcze inne prace tego złotnika związane z dziejami regionu. Najwcześniejszym spośród jego znanych dzieł była patena z Kościoła Zgody (Konkordienkirche) w Gorzowie, o średnicy 29 cm, ufundowana w 1729 roku przez aptekarza Johan-

⁴ Na temat ołtarza P. Knüvener, *Atrarretabel aus Braunsfelde [w:] Mittelalterliche Kunst aus Berlin und Brandenburg im Stadtmuseum Berrlin*, red. F. Nentwig, Berlin 2011, s. 152-155.

⁵ Na temat Johanna Friedricha Wagenknechta, zob. W. Scheffler, *Goldschmiede Mittel- und Nordostdeutschlands von Wernigerode bis Lauenburg in Pommern*, Berlin-New York 1980, s. 147.

na Oltmanna i jego żonę Ephrosine Schumann.⁶ Ponadto w prywatnym posiadaniu znajdują się dwa srebrne kubki rublowe, tzw. sarbinówki. To niewielkie naczynia o wym. 3,1 x 5,7 i 3,5 x 5,5 cm wyklepane z monety z zachowanym jej brzegiem. Na ściance tych przedmiotów umieszczono tekst rymowanej inskrypcji o wymowie patriotycznej, poświęconej zwycięstwu wojsk pruskich nad rosyjskimi w bitwie pod Sarbinowem (Zorndorfem) 25 sierpnia 1758 roku.⁷

W 1741 roku, według relacji pastora Alberta Koeppela, we wnętrzu świątyni ufundowano nową ambonę (kazalnicę) ustawioną przed ołtarzem. Według rachunków kościelnych za jej wykonanie zapłacono snycerzowi 54 talary. Dodatkowo za jedzenie i napoje oraz noclegi, z czego korzystał przez cztery tygodnie wraz czeladnikami, zapłacono 10 talarów. W tym też roku panna Julia Justina von Sanitz podarowała tutejszemu kościołowi szary, taftowy obrus ołtarzowy ze zdobionymi krawędziami. W 1760 roku w kościele były dwa cynowe kielichy, z których mniejszy został zrabowany przez Rosjan w 1761 roku. W tym samym czasie, w podobny sposób utracono lichtarze, w związku z czym zakupiono trzy kolejne.

Kościół był zapewne doraźnie remontowany. Wiadomo, że w 1855 roku przeprowadzono gruntowny remont budowli kosztem 2 000 talarów. Zakres tych prac nie jest znany. Dodatkowo w tym czasie dokonano fundacji organów piszczałkowych, wykonanych przez organmistrza Traugotta Rennera za 560 talarów. Niestety ich sprawność techniczna nie była zbyt długa. Wobec konieczności naprawy, zdecydowano o fundacji kolejnego instrumentu, wykonanego w 1879 roku przez szczecińskiego organmistrza Barnima Grüneberga⁸ za 3 960 marek.

W 1855 roku, po ukończeniu prac budowlanych przy świątyni, właściciel majątku ziemskiego i zarazem kolator kościoła, ufundował nowe nakrycia ołtarzowe z czerwonego aksamitu ze złotym krzyżem oraz z czarnego sukna ze srebrnym krzyżem, nakrycie ambony, nakrycie ołtarzowe z białego batystu i krucyfiks żelazny z pozłacanym korpusem Jezusa, a także dwa ołtarzowe lichtarze żelazne. Natomiast murarz i cieśla Schulz ze Strzelec podarował nakrycie na ambonę z czarnego aksamitu ze srebrnym krzyżem. Ponadto kilku niewymienionych z nazwiska mieszkańców wsi ufundowało brązowy żyrandol.⁹

6 K. Reissmann, *Die Kunstdenkmäler der Provinz Brandenburg*, Bd. VII, T. 1. *Die Kunstdenkmäler des Stadt und Landkreises Landsberg (Warthe)*, Berlin 1937, s. 98.

7 J. Zdrenka, *Inskrypcje województwa lubuskiego. Miasto i powiat Gorzów Wielkopolski (do 1815 roku)*. *Corpus inscriptionum Poloniae*, red. J. Zdrenka, t. 10, z. 7, Toruń 2015, poz. 208. Do szerzej znanych dzieł Wagenknechta należy oprawa do kamionkowego dzbana przechowywanego w zbiorach Muzeum Zamku Królewskiego na Wawelu oraz kafetiera, czyli dzban na kawę ze zbiorów Muzeum Sztuk Użytkowych w Poznaniu, datowana na połowę XVIII wieku.

8 Barnim Grüneberg (1828-1907) to organmistrz wywodzący się z rodziny zajmującej się budową organów od 1782 roku. Zawodu uczył się u wuja Carla Augusta Buchholza (1796-1888) w Berlinie, Eberharda Friedricha Walckera (1794-1872) w Ludwiburgu i u Aristide'a Cavaille-Coll (1811-1899) w Paryżu. Był jednym z założycieli Towarzystwa Niemieckich Organmistrzów. Firma Grüneberga budowała organy głównie na Pomorzu i w Meklemburgii, ale też w Brandenburgii, Rosji, krajach nadbałtyckich, a nawet w Afryce Południowej. Działalność przedsiębiorstwa po śmierci Barnima była kontynuowana przez jego syna Felixa (1876-1945).

9 *Amts-Blatt der Kgl. Preuß. Regierung zu Frankfurt/O.*, 1 X 1856, s. 347.

Wieża

Masyw wieżowy w wiejskich kościołach parafialnych pełnił funkcje symboliczne, odnosząc się do władczej ostentacji pana feudalnego, który był od początku dobrodziejem (patronem) świątyni. Pełnił również funkcje użytkowe jako miejsce ostatniej obrony, ale też jako dzwonnica. Wypada wspomnieć, że w bardziej okazałych świątyniach, zazwyczaj miejskich, w okresie średniowiecza, w obrębie wieży mieścił się mechanizm zegarowy z tarczami w górnej partii elewacji. Czy pierwotnie przy kościele bronowickim znajdowała się wieża, tego nie wiemy. Pośrednio o jej istnieniu mogą świadczyć gotyckie dzwony. Natomiast z 1739 roku pochodzi informacja o zburzeniu starej wieży po stronie zachodniej kościoła i budowie w jej miejscu nowej dzwonnicy. Z zapisów archiwalnych przytoczonych przez pastora Alberta Koeppela wynika, że rok wcześniej cieśla wycenił koszty swojej pracy na 8 talarów i 12 srebrnych groszy. Była to zatem dzwonnica drewniana, w której umieszczono dwa średniowieczne dzwony. Budowla okazała się jednak nietrwała. Kolejną dzwonicę wybudowano w 1811 roku przy wschodnim szczycie kościoła. Konstrukcja tej dzwonnicy stała jeszcze w czasie budowy nowej wieży.

Jak wynika z relacji pastora Alberta Koeppela, projektantem wieży wzniesionej w 1884 roku po zachodniej stronie korpusu kościoła był królewski, krajowy radca budowlany Franz Jakob Peveling (1850-1906) z Eberswalde. Jego sylwetka i działalność niestety nie doczekała się osobnego opracowania. Na tym etapie badań możemy opierać się wyłącznie na zwięzłych wzmiankach dotyczących jego realizacji. Peveling pojawia się zatem w latach 1882-1883 jako kierownik prac przy regotycyzacji wnętrza kościoła Mariackiego w Chojnie.¹⁰ Nie było to zapewne jego pierwsze zlecenie. Do tego czasu musiał nabyć odpowiednich kwalifikacji zawodowych i doświadczenia przy tego typu realizacjach. Należy przy tym podkreślić, że kilkanaście lat później w swojej publikacji, Peveling po raz pierwszy wskazał na osobę mistrza budowlanego Henryka z Braniewa (Brunsberga)¹¹ jako autora przebudowy chojeńskiego kościoła Mariackiego w gotyckich formach stylistycznych.¹²

Kolejnym przedsięwzięciem, największym i bodaj najbardziej prestiżowym w jego karierze, było wykonanie projektu Krajowego Zakładu dla Obłąkanych w Gorzowie (Landesirrenanstalt Landsberg) o historyzujących formach architektonicznych i wystroju elewacji. Obecnie jest to Wielospecjalistyczny Szpital Wojewódzki

10 F. Peveling, *Zu den Tafeln. Taf. 7 u. 8 – Aus Königsberg in der Neumark*, *Blätter für Architektur und Kunsthandwerk* 1900, 1, s. 2-3.

11 Henryk z Braniewa (Brunsberg) to niemiecki budowniczy wywodzący się z Państwa Zakonu Krzyżackiego, działający głównie na terenie Księstwa Pomorskiego i Marchii Brandenburskiej. Około 1400 roku osiadł w Szczecinie. Czynny od lat 70. XIV wieku do lat 1428-1435. Do jego najważniejszych realizacji należy kościół św. Katarzyny w Brandenburgu nad Hawelą. Przypisuje mu się również przebudowy kościołów: Mariackiego w Chojnie, św. Stefana w Gartz nad Odrą, Mariackiego w Poznaniu, Mariackiego w Stargardzie, św. Jakuba i św. Piotra i Pawła w Szczecinie oraz ratuszy w Chojnie, Gdańsku, Szczecinie i Tangermünde. Uznaje się go za jednego z twórców stylu gotyku nadbałtyckiego, nazywanego *brunsbergowskim*, z charakterystycznymi ceramicznymi ażurami i zastosowaniem cegły glazurowanej.

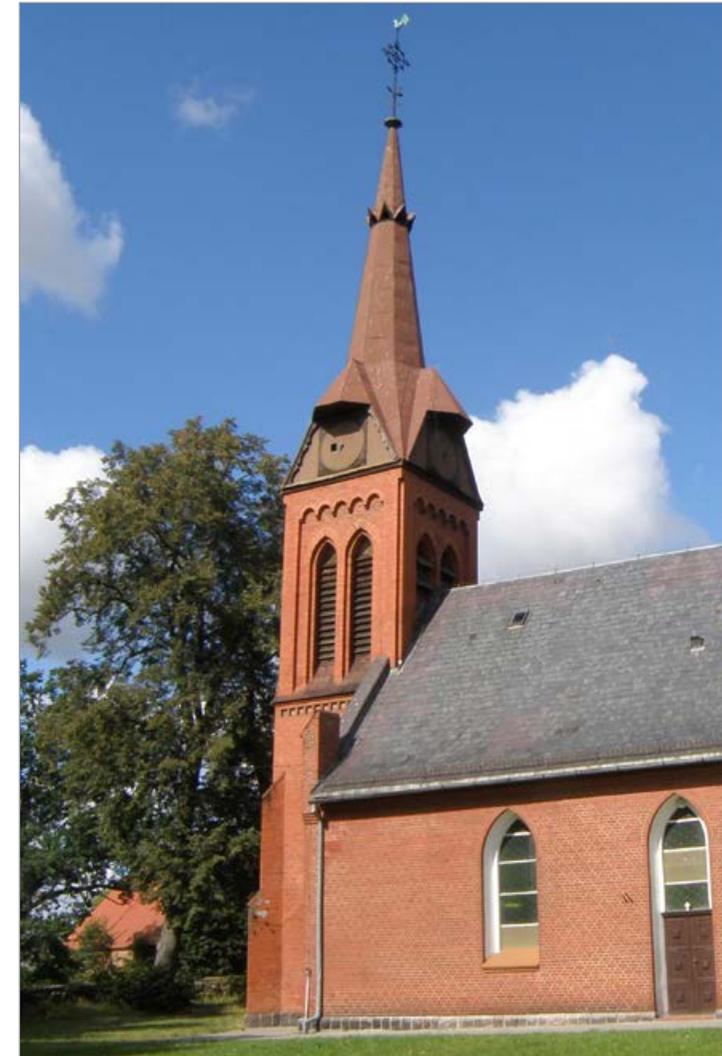
12 Tamże, s. 2-3, por. M. Gierke, *Nieco uwag o neogotyckiej wieży kościoła Mariackiego w Chojnie*, *Rocznik Chojeński* 4, 2012, przyp. 2.

w Gorzowie Wlkp. sp. z o.o. Dokumentacja projektowa powstała w oparciu o program i szkice sporządzone przez inicjatora powstania tego szpitala, tajnego radcę sanitarnego oraz krajowego referenta ds. medycznych dr. Augusta Zinna (1825-1897). Był on zarazem dyrektorem tego typu placówki w Eberswalde, zatem podczas prac koncepcyjnych musiał korzystać ze swoich dotychczasowych doświadczeń. Nadzór nad pracami projektowymi pełnił radca budowlany i prowincjonalny konserwator zabytków Karl Gustav Bluth (1828-1901). Dokumentacja została przyjęta przez inwestora 15 stycznia 1885 roku. Budowa zespołu szpitalnego w latach 1885-1888 prowadzona była pod nadzorem Pevelinga.¹³ Podlegało mu dwóch, a następnie czterech kierowników budowy, a także księgowy i dozorca. Jego obowiązkiem było składanie corocznych sprawozdań władzom prowincji, z którego wywiązał się w latach 1885/1886, 1886/1887 i 1887/1888.¹⁴

Zapewne podczas swojego pobytu w Gorzowie w latach 1883-1884 Peveling otrzymał od pastora Alberta Koeppela zlecenie na wykonanie projektu wieży kościoła w Bronowicach. Dokumentacja wraz z kosztorysem prac na kwotę 9 860 marek, obejmującym także odlanie dodatkowego dzwonu (jednakże bez zegara wieżowego), została przyjęta, przy aprobacie właściciela dóbr ziemskich i zarazem patrona kościoła, przez przedstawicieli rady gminnej i kościelnej, a następnie zaakceptowana przez Królewski Konsystorz Prowincji Brandenburgia. Konieczność budowy nowej wieży była postulowana w dokumentach przechowywanych w archiwum parafialnym już w latach 1748 i 1751. Natomiast do podjęcia decyzji o realizacji inwestycji w latach 80. XIX wieku przyczynił się zapis testamentalny zmarłego w 1855 roku właściciela majątku ziemskiego Johanna Gottlieba Schroedera, który zobowiązał wdowę i syna do dostarczenia na ten cel 20 000 cegieł.

W tym samym mniej więcej czasie należy domyślać się przygotowania projektu budowy wieży kościoła w Goszkowie koło Mieszkowic.¹⁵ Dodana po zachodniej stronie tamtejszej kamiennej, świątyni wieża posiada bardzo zbliżoną formę do bronowickiej. Czytelne są też różnice w stylistyce i kompozycji elewacji. Realizacja wieży kościelnej w Goszkowie miała miejsce w 1893 roku, a więc nieco później aniżeli w Bronowicach. Fundatorem jej budowy był zapewne właściciel tamtejszych dóbr ziemskich Albert von Levetzow (1827-1903) wraz z małżonką, przewodniczący niemieckiego parlamentu w latach 1881-1884 i 1888-1895. W latach 1891-1892 Peveling wykonał jeszcze projekt budynku szkoły dla dziewcząt w Eberswalde. Do jego ostatnich znanych realizacji należy wieża widokowa Cesarza Wilhelma w Eberswalde wzniesiona około 1896 roku.

Kamień węgielny pod budowę wieży w Bronowicach położono 17 kwietnia 1884 roku. Co interesujące, w południowo-zachodnim filarze fundamentu umieszczono przy tym dokument z tekstem kroniki pastora Alberta Koeppela. Do wybudowania



Wieża kościoła w Bronowicach, fot. B. Skaziński

wania wieży wykorzystano cegłę z Cegielni Rycerskiej koło Strzelec, natomiast cegła licowa i kształtki zostały sprowadzone z cegielni w Chojnicach. W dniu 24 lipca 1884 roku umieszczono w złożonej kuli w zwieńczeniu wieży rękopis autorstwa pastora Alberta Koeppela. Prace planowano zakończyć jesienią tego roku. Inwestycja była zapewne prowadzona pod nadzorem Pevelinga, skoro złożył on podpis na końcu sprawozdania Koeppela o budowie wieży. Prace murarskie wykonał mistrz murarski Köper ze Strzelec, przy udziale podmajstra murarskiego Krügera, a także czeladnicy: Gnade, Solo i Reussner i robotnicy: Rasach, Bresemeister i Westphal. Prace ciesielskie wykonał Fritz Bastschke sen., przy udziale podmajstra Wandree oraz czeladnicy: Müller, Lemke, Muth, Zucker, Sube, a także uczeń Neumann. Prace dekarские

13 F. Peveling, *Die Landes – Irrenanstalt in Landsberg a.W.*, Zeitschrift für Bauwesen XXXII, 1892, z. 4, s. 147-150.

14 Tamże, por. M. Słomiński, *Katalog zabytkowych szpitali i placówek opieki społecznej woj. gorzowskiego*, Szczecin 1991-1992 (maszynopis w Archiwum Delegatury WUOZ w Gorzowie Wlkp.), t. 6, s. 1-2.

15 E. Blunck, W. Hoppe, F. Solger, G. Voß, *Die Kunstdenkmäler der Provinz Brandenburg*, Bd. VII, T. 1, *Kreis Königsberg Nm.*, Berlin 1928, s. 150-151. Data budowy umieszczona w elewacji wieży, obok herbów fundatorów, nad wejściem do świątyni.



Kościół w Bronowicach, fot. B. Skaziński

wykonał mistrz dekarSKI Horn z Gorzowa, a szklarskie mistrz szklarski Seefeldt ze Strzelec. Wykonawcą prac kowalskich wraz z krzyżem był mistrz kowalski Wolter w Bronowicach. Natomiast kulę i chorągiewkę pogodową wykonano w Gorzowie.

Budowla wzniesiona została jako neogotycka, na planie czworoboku, po zachodniej stronie korpusu świątyni. W dolnej partii wieża jest prostopadłościenna, dwukondygnacyjna (wewnątrz trzykondygnacyjna), opięta w narożnikach po stronie zachodniej uskokowymi szkarpami. W górnej partii wprowadzono zwieńczenie w formie ostrosłupowego, dwukondygnacyjnego hełmu krytego arkuszami blachy. W jego dolnej partii umieszczono czworoboczne tarcze zegarowe, nakryte wielobocznymi okapnikami, natomiast w zwieńczeniu złożoną kulę, żelazny trzpień zdobiony stylizowanymi liśćmi, wiatrowskaz w formie róży wiatrów oraz mosiężnego, złożonego kura. Elewacje wieży poza kamiennym cokołem są ceramiczne, tynkowane w wydzielonych ceramicznymi kształtkami dekoracyjnych polach. W dolnej partii elewacje zostały zakomponowane jako jednoosiowe, z odcinkowo zamkniętymi wejściami po stronie północnej i południowej, ponad którymi malowana dekoracja maswerkowa na wyprawie tynkarskiej, wpisane w ostrołukowe, uskokowe portale. Powyżej umieszczono rozety wpisane w kolistą blendę, z ażurową dekoracją ceramiczną, która konstytuuje sześcioboczne i trójkątne, wyprawione tynkami pola. W elewacji zachodniej okna w układzie biforyjnym, u dołu zamknięte odcinkowo, powyżej, ponad ceramicznym fryzem utworzonym z kształtek, ostrołuczne, zwieńczone sześcioramienną rozetą z tynkowanymi polami oraz wpisane w ostrołuczną,



Wieża kościoła w Goszkowie koło Mieszkowic, fot. B. Skaziński

uskokową wnękę. Po bokach żelazne, ozdobne, fantazyjnie ukształtowane ankry. W drugiej kondygnacji elewacje wieży dwuosiowe, z dwoma ostrołuczными oknami żaluzjowymi, umieszczonymi w prostokątnej wnęcie zamkniętej arkaturą. Kruchta skomunikowana z nawą kościoła przez dwuskrzydłowe drzwi, a także z emporą muzyczną przez masywne, zabiegowe schody, z doświetleniem w formie prostokątnego okienka umieszczonego w niewielkim narożnym wykuszu. Schody na wyższe kondygnacje wieży drewniane, zabiegowe, a następnie jednobiegowe. Konstrukcja hełmu drewniana, oparta o promieniście rozmieszczone krokwie z centralnie osadzonym słupem, tzw. mnichem. W wieży zachowana oryginalna, jednoskrzydłowa stolarka drzwiowa w wejściach po stronie północnej i południowej, a także okna witrażowe oraz drewniane okna żaluzjowe.



Fryz lamrekinowy z chwostami na szyi dzwonu z wieży kościoła w Bronowicach, fot. B. Skaziński

Dzwony

Od czasów średniowiecznych w dzwonnicy kościelnej znajdowały się dwa dzwony. Pierwszy z nich, według relacji pastora Alberta Koeppela, posiadał inskrypcję: *Jesus Nazareus Jud. Rex. anno Dom[ini] MCCCCXX. W tłumaczeniu: Jezus Nazareński, Król Żydowski, Roku Pańskiego 1520.* O drugim instrumencie wiadomo obecnie jedynie tyle, że posiadał gotycką inskrypcję. Dodatkowo w 1856 roku ufundowano kolejny dzwon wykonany w szczecińskiej wytwórni Carla Vossa.¹⁶ Instrument posiadał dolną średnicę 44 cm.¹⁷ Dzwony do czasu budowy nowej wieży miały wisieć na drewnianej dzwonnicy. W związku z realizacją wieży, w 1884 roku dokonano fundacji dwóch kolejnych dzwonów wykonanych w wytwórni C. Voss und Sohn, o dolnych średnicach 0,26 i 0,16 cm.¹⁸ Sądząc po niewielkich rozmiarach, były to dzwony zegarowe. Jak podkreśla Koeppel, w celu osiągnięcia pełnego, harmonijnego brzmienia zdecydowano się na przetopienie dwóch starych (średniowiecznych) dzwonów, ale z zastrzeżeniem odtworzenia na nowych instrumentach starych in-

16 Szczecińska wytwórnia założona została przez Carla Vossa (1805-1879). Działała we współpracy z bratem Theodorem (1817-1901) i najstarszym synem Emilem (1837-1900). Później była prowadzona wspólnie z młodszym synem Ernestem (1852-1915), od 1874 roku pod nazwą C. Voss und Sohn. Firma specjalizowała się w produkcji wyposażenia dla statków, odlewaniu dzwonów i wyrobów z brązu oraz wytwarzaniu sprzętu gaśniczego. W 1929 roku została przeniesiona przez syna Ernsta – Ericha (1881-1955) do Berlina.

17 F. Wolff, *Die Glocken der Provinz Brandenburg und ihre Giesser*, Berlin 1920, s. 107.

18 Tamże, s. 107.

skrypcji i zdobień. Prawdopodobnie ten zamysł nie został zrealizowany. Trudno się bowiem zgodzić, by użyto ich do przelania na te dwa niewielkie dzwony.

Dzwony firmy C. Voss und Sohn w czasie II wojny światowej przeznaczono na cele militarne lub z innej przyczyny, zaraz w okresie powojennym, usunięto je z wieży kościoła. Natomiast w ich miejscu, zapewne około 1961 roku, to jest w związku z konsekracją świątyni w obrządku rzymskokatolickim, zawieszono instrument pochodzący ze zrujnowanego kościoła w Starych Bielicach. Jest to dzwon ufundowany w 1757 roku, o dolnej średnicy 61,5 cm, odlany przez Christiana Daniela Heintze (1740-1778) z Berlina. Korona instrumentu składa się z sześciu kabłąków z kluczem. W obrębie szyi wprowadzono fryz lamrekinowy. Na płaszczu znajduje się niemieckojęzyczna inskrypcja majuskułowa o następującej treści: *DURCH DIE GNADIGE VOR SEHUG GOTTES / UNTER DER GLORWURDIGSTENDIRECTORIO / S(ACRUM) R(EGIE) KONIGLI(CHE) MAIEST(TA) EN PREUSSEN / FRIEDRICH Z. / UND UNTER VER(AN) STALTUNG DES KONIGL(ICHE) / NEUMÄRCK(ICHE) KIRCHEN REVE(RE)NDUS DIRECTORIO / DES CAMMER PRESIDENT V(ON) WINDHEIM / DES REGIERUNGS RATH V(ON) WO(R)BESER / DES KRIEGES U(ND) DOMRATH V(ON) SCHÖNING / IST DIESE GLOCKE DES DORFES BEELITZ / ANNO 1757 GEGOSSEN VON C(HRISTIAN) D(ANIEL) HEINTZE.* W tłumaczeniu: *Za sprawą łaskawej opatrności Bożej, w czasie chwaleb- nego panowania jego królewskiej mości króla Prus Fryderyka II, i w czasie przygotowania uroczystości królewskiego dyrektoriatu kościołów Nowej Marchii, prezesa izby poselskiej von Windheima, radcy stanu von Wobesera i namiestnika rady wojennej i rady kościoła katedralnego von Schöninga, dzwon ten dla wsi (Stare) Bielice został odlany w 1757 roku przez Christiana Daniela Heintze.*¹⁹

Podsumowanie

Bronowicka wieża kościelna jest jednym z wielu przykładów neogotyckich realizacji z końca XIX wieku na terenie Nowej Marchii. Dla większości z nich nie znamy jednak tak obszernych danych dotyczących okoliczności powstania, osoby fundatora lub fundatorów, a także projektanta. Dzięki posiadanej wiedzy możemy poznać możliwości finansowe inwestora, jego horyzonty i świadomość, dotychczasowe realizacje projektanta, a zatem krąg idei i obiektów mających wpływ na powstanie formy architektonicznej, a także wybór detalu.

Dzieje kościoła w Bronowicach stanowią przy tym interesujący przykład niezależnego traktowania poszczególnych struktur dawnych kościołów na terenie Nowej Marchii. Wiele budowli sakralnych na tym terenie posiada korpusy i wieże zróżnicowane pod względem czasu powstania, budulca i stylistycznych środków wyrazu. Te poszczególne elementy niezależnie od siebie były poddawane w długich cyklach czasowych rozbiórkom i następnie odbudowom. Dobrym przykładem tego typu zjawiska, obok Bronowic, jest kościół w Wystoku koło Torzymia. Pod koniec XVIII wieku do korpusu tamtejszej świątyni dodano barokową, drewnianą wieżę zwieńczoną barokowym hełmem z latarnią. Natomiast w połowie XIX wieku zastąpiono ryglowy korpus kamienną, neostylową budowlą.

19 M. Tureczek, *Inskrypcje województwa lubuskiego. Powiat strzelecko-drezdenecki (do 1815 roku). Corpus inscriptionum Poloniae*, red. J. Zdrenka, t. 10, z. 11, Toruń 2018, poz. 50. Por. F. Wolff, dz. cyt., s. 107.

BIBLIOGRAFIA

- Amts-Blatt der Kgl. Preuß. Regierung zu Frankfurt/O.*, 1 X 1856.
- Blunck E., Hoppe W., Solger F., Voß G., *Die Kunstdenkmäler der Provinz Brandenburg*, Bd. VII, T. 1, *Kreis Königsberg Nm.*, Berlin 1928.
- Duda A., *Wybrane przykłady oznaczeń, inskrypcji oraz śladów obróbki materiału na zabytkowej ceramice budowlanej z terenu województwa lubuskiego*, [w:] *Dziedzictwo architektoniczne. Z badań i konserwacji dachów, posadzek oraz ścian ceglanych*, red. E. Łużyńska, Wrocław 2019, s. 40-50.
- Gierke M., *Nieco uwag o neogotyckiej wieży kościoła Mariackiego w Chojnie*, *Rocznik Chojeński* 4, 2012, s. 139-152.
- Gollmert L., *Das Neumärkisches Landbuch Markgraf Ludwigs des Älteren vom Jahre 1337*, *Mitteilungen d. Histor.-Statist. Vereins zu Frankfurt a. O.*, z. 2, 1862.
- Knüvener P., *Altartafel aus Braunsfelde*, [w:] *Mittelalterliche Kunst aus Berlin und Brandenburg im Stadtmuseum Berlin*, red. F. Nentwig, Berlin 2011, s. 152-155.
- Ober M., *Granitowo-ceglane kościoły wiejskie w Lubiczu, Chrapowie i Raduniu*, [w:] *Badania nad sztuką Pomorza Zachodniego*, red. M. Glińska, B. Kozińska, Szczecin 1998, s. 45-54.
- Peveling F., *Die Landes – Irrenanstalt in Landsberg a.W.*, *Zeitschrift für Bauwesen* XXXXII, 1892, z. 4, s. 147-150.
- Peveling F., *Zu den Tafeln. Taf. 7 u. 8 – Aus Königsberg in der Neumark*, *Blätter für Architektur und Kunsthandwerk* 1900, 1, s. 2-3.
- Reissmann, K., *Die Kunstdenkmäler der Provinz Brandenburg*, Bd. VII, T. 1. *Die Kunstdenkmäler des Stadt und Landkreises Landsberg (Warthe)*, Berlin 1937.
- Scheffler W., *Goldschmiede Mittel- und Nordostdeutschlands von Wernigerode bis Lauenburg in Pommern*, Berlin-New York 1980.
- Słomiński M., *Katalog zabytkowych szpitali i placówek opieki społecznej woj. gorzowskiego*, Szczecin 1991-1992 (maszynopis w Archiwum Delegatury WUOZ w Gorzowie Wlkp.).
- Tureczek M., *Inskrypcje województwa lubuskiego. Powiat strzelecko-drezdenecki (do 1815 roku)*. *Corpus inscriptionum Poloniae*, red. J. Zdrenka, t. 10, z. 11, Toruń 2018.
- Wolff F., *Die Glocken der Provinz Brandenburg und ihre Giesser*, Berlin 1920.
- Zdrenka J., *Inskrypcje województwa lubuskiego. Miasto i powiat Gorzów Wielkopolski (do 1815 roku)*. *Corpus inscriptionum Poloniae*, red. J. Zdrenka, t. 10, z. 7, Toruń 2015.

Monety z depozytu w wieży kościoła w Bronowicach

Numizmaty stanowiły najbardziej charakterystyczny i jednocześnie powszechny składnik depozytów umieszczanych w wieżach kościelnych. Najczęściej były to współczesne monety okolicznościowe i obiegowe, dużo rzadziej wcześniejsze. W przypadku omawianego depozytu z wieży kościelnej w Bronowicach odnotowano występowanie jednej monety okolicznościowej wprowadzonej do obiegu po wartości nominalnej oraz siedmiu monet obiegowych o niskich nominałach wybitych w Królestwie Prus i Cesarstwie Niemieckim (II Rzeszy). Były to mianowicie dwie monety sprzed reformy walutowej przeprowadzonej w 1871 roku i w pozostałych przypadkach późniejsze.

W 1871 roku w Cesarstwie Niemieckim przeprowadzono reformę systemu pieniężnego. Na terenie II Rzeszy przed zjednoczeniem funkcjonowało aż siedem systemów monetarnych. 5 grudnia 1871 roku parlament niemiecki (Reichstag) wydał ustawę, na podstawie której jako jednostkę monetarną wprowadzono markę z systemem dziesiętnym (marka odpowiadająca 1/3 talara miała być dzielona na 100 fenigów). Natomiast 9 marca 1873 roku wydano ustawę, w której określono nominały marek i fenigów oraz surowiec, z którego miały być wytwarzane. Monety 1, 2, 3 i 5 markowe oraz 20 i 50 fenigowe miały być srebrne. Natomiast pozostałe, z uwagi na ich mniejsze znaczenie w obrocie pieniężnym, to 5 i 10 fenigów z miedzioniklu, 1 i 2 fenigi z miedzi. Następnie, w latach 1873-1878 przeprowadzono wymianę istniejącego w obiegu pieniądza państw niemieckich, które znalazły się w ramach II Rzeszy. Tym samym monety różnych państw niemieckich, w tym przede wszystkim Królestwa Prus, znajdowały się w obiegu jeszcze do 1878 roku.

Najcenniejszy w depozycie wieżowym jest srebrny talar z 1871 roku wybity w Królestwie Prus jako moneta okolicznościowa, poświęcona zwycięstwu w wojnie francusko-pruskiej z lat 1870-1871. Sprzed reformy systemu pieniężnego w zespole występuje jeszcze 1/2 srebrnego grosza z 1868 roku. Pozostałe to monety obiegowe o niskich nominałach wybite w Cesarstwie Niemieckim: 1 srebrna marka z 1875 roku, 50 srebrnych fenigów z 1876 roku, 10 fenigów z 1875 roku z miedzioniklu, 5 fenigów z 1874 roku z miedzioniklu oraz 1 fenig z 1874 roku z miedzi. Zatem zespół ten w pewnym tylko stopniu odzwierciedla funkcjonujące w obiegu nominały, natomiast prezentuje wszystkie surowce służące do ich wybicia. Z kolei zły stan monet pochodzących z depozytu (przetarcia, zarysowania i inne uszkodzenia mechaniczne), świadczy o ich intensywnym użytkowaniu.

Nie zdecydowano się natomiast do złożenia w wieży kościoła bronowickiego ogólnoniemieckich banknotów, czyli inaczej biletów kasowych, wprowadzonych w Cesarstwie Niemieckim ustawą z 30 kwietnia 1874 roku.



Królestwo Prus
1 talar, 1871
 Moneta okolicznościowa:
 Zwycięstwo w wojnie francusko-pruskiej
 Stop: srebro 0.900
 Waga (gr): 18.52
 Średnica (mm): 34
 Grubość (mm): 2
 Awers: WILHELM KOENIG VON PREUSSEN
 Rewers: SIEGES THALER 1871
 Inskrypcja na rancie: GOTT MIT UNS



Cesarstwo Niemieckie
10 fenigów, 1875
 Moneta obiegowa
 Stop: miedzionikiel
 Waga (gr): 4
 Średnica (mm): 21
 Grubość (mm): 1.35
 Rewers: 10 PFENNIG / DEUTSCHES REICH
 1875



Królestwo Prus
½ srebrnego grosza, 1868
 Moneta obiegowa
 Stop: srebro 0.220
 Waga (gr): 1.098
 Średnica (mm): 15.15
 Grubość (mm): 0,83
 Awers: WILHELM KOENIG VON PREUSSEN
 Rewers: ½ SILBER GROSCHEN 1868 /
 60 EINEN THALER / SCHEIDE MÜNZE



Cesarstwo Niemieckie
5 fenigów, 1874
 Moneta obiegowa
 Stop: miedzionikiel
 Waga (gr): 2.5
 Średnica (mm): 18.03
 Grubość (mm): 1.12
 Rewers: 5 PFENNIG / DEUTSCHES REICH
 1874



Cesarstwo Niemieckie
1 marka, 1875
 Moneta obiegowa
 Stop: srebro 0.900
 Waga (gr): 5.55
 Średnica (mm): 24
 Grubość (mm): 1.44
 Rewers: 1 MARK / DEUTSCHES REICH 1875



Cesarstwo Niemieckie
2 fenigi, 1873
 Moneta obiegowa
 Stop: miedź
 Waga (gr): 3.25
 Średnica (mm): 20
 Grubość (mm): 1.5
 Rewers: 2 PFENNIG / DEUTSCHES REICH
 1873



Cesarstwo Niemieckie
50 fenigów, 1876
 Moneta obiegowa
 Stop: srebro 0.900
 Waga (gr): 2.777
 Średnica (mm): 20
 Grubość (mm): 1
 Rewers: 50 PFENNIG / DEUTSCHES REICH 1876



Cesarstwo Niemieckie
1 fenig, 1874
 Moneta obiegowa
 Stop: miedź
 Waga (gr): 2
 Średnica (mm): 17.5
 Grubość (mm): 2
 Rewers: 1 PFENNIG / DEUTSCHES REICH
 1874

Gazety z depozytu w wieży kościoła w Bronowicach

Prasa codzienna należała do typowych elementów, z których składały się depozyty umieszczane w zwieńczeniu wież kościelnych. Również w gałce wieży kościelnej w Bronowicach ujawniono dwa tytuły prasowe: Berliner Tageblatt (nr 338 z 22 lipca i nr 339 z 23 lipca 1884 roku) oraz Friedeberger Kreisblatt (nr 338 z 22 lipca i nr 339 z 23 lipca 1884 roku).

Berliner Tageblatt: berliński dziennik wychodzący w latach 1872-1939, skierowany do masowego odbiorcy. Pierwszy numer ukazał się 1 stycznia 1872 roku. Założycielem i długoletnim wydawcą był Rudolf Mosse (1843-1920). Początkowo gazeta zawierała wyłącznie ogłoszenia komercyjne. Z czasem pojawił się serwis informacyjny, a następnie także artykuły redakcyjne i felietony z dziedziny kultury, polityki, gospodarki i sportu oraz reportaże, opowiadania, recenzje, a nawet notowania giełdowe. Pierwszym redaktorem naczelnym był Arthur Levysohn (1841-1908), od 1906 roku Theodor Wolff (1868-1943), od 1934 Paul Scheffer (1883-1963). Natomiast ostatnim Eugen Wilhelm Münder (1889-1981). Najbardziej popularnymi dziennikarzami związanymi z Berliner Tageblatt byli m.in.: Alferd Polgar (1873-1955), Kurt Tucholsky (1890-1935), Erich Kästner (1899-1974) i Otto Flake (1880-1963). Od 1920 roku gazetę wydawał Hans Lechmann-Mosse (1885-1944). Berliner Tageblatt ukazywał się 12 razy tygodniowo, w edycjach porannych i wieczornych. Do czasów nazistowskich gazeta reprezentowała poglądy lewicowo-liberalne. Siedziba redakcji mieściła się w Mossehaus przy Jerusalemerstraße 46-49 w Berlinie. Średni nakład Berliner Tageblatt wynosił 240 tys. egzemplarzy. W latach 20. XX wieku nakład wydania niedzielnego osiągnął rekordową liczbę 300 tys. Po dojściu do władzy nazistów Hans Lehmann-Mosse, w związku ze swym żydowskim pochodzeniem, był szykanowany i ostatecznie zmuszony do emigracji. Dziennik pod nowym zarządem był wydawany do 1939 roku.

Friedeberger Kreisblatt: gazeta wychodząca w latach 1842-1943 (?), adresowana do mieszkańców Strzelec i powiatu strzeleckiego. Pierwszy numer ukazał się 1 lipca 1842 roku. Założycielem i pierwszym wydawcą gazety był C. G. Hesse z Fürstenwalde. Jednak już w 1843 roku została sprzedana Friedrichowi Waltherowi, znanemu strzeleckiemu introligatorowi i drukarzowi. Właściciele zmieniali się bardzo często. Byli nimi kolejno: Wilhelm Schulz (od 1855), Heinrich Eisermann (od 1868), Emil Eisermann (od 1881), Richard Sperling (od 1897), Max Eisermann (od 1901) oraz od 1913 roku Emil Mehnert. Siedziba redakcji znajdowała się przy dzisiejszej ul. Brygady Saperów (pod nr 7). Gazeta zawierała głównie ogłoszenia i serwis informacyjny. Ukazywała się początkowo raz w tygodniu, a następnie dwa i trzy razy w tygodniu. Od 1898 roku wydawana była jako dziennik. Początkowo nakład wynosił jedynie 150 egzemplarzy. W 1880 roku odnotowano wzrost do 800 egzemplarzy, a w 1895 do 1200 egzemplarzy. Za czasów Emila Mehnerta, w 1914 roku, nakład wynosił 4 tys. egzemplarzy, a następnie, w okresie dwudziestolecia międzywojennego, wzrósł do 5 tys.



Familien-Anzeigen.

Anna Petersohn, ...

Theater-Anzeigen.

Anna Petersohn, ...

Belles-Blancs-Theater.

Belles-Blancs-Theater, ...

Ostend-Theater.

Ostend-Theater, ...

Vergnügungs-Anzeigen.

Vergnügungs-Anzeigen, ...

W. Kohl.

W. Kohl, ...

Weimanns Volksgarten.

Weimanns Volksgarten, ...

Theater-Anzeigen.

Theater-Anzeigen, ...

Belles-Blancs-Theater.

Belles-Blancs-Theater, ...

Ostend-Theater.

Ostend-Theater, ...

Vergnügungs-Anzeigen.

Vergnügungs-Anzeigen, ...

W. Kohl.

W. Kohl, ...

W. Kohl.

W. Kohl, ...

Literatur und Kunst.

Literatur und Kunst, ...

Original-Gesellschaft.

Original-Gesellschaft, ...

Original-Gesellschaft.

Original-Gesellschaft, ...

Original-Gesellschaft.

Original-Gesellschaft, ...

Original-Gesellschaft.

Original-Gesellschaft, ...

Original-Gesellschaft.

Original-Gesellschaft, ...

Original-Gesellschaft.

Original-Gesellschaft, ...

K. Matfeldt.

K. Matfeldt, ...

Diefen-Bazar.

Diefen-Bazar, ...

Diefen-Bazar.

Diefen-Bazar, ...

Diefen-Bazar.

Diefen-Bazar, ...

Diefen-Bazar.

Diefen-Bazar, ...

Diefen-Bazar.

Diefen-Bazar, ...

Diefen-Bazar.

Diefen-Bazar, ...

Stach, Wissenschaft und Literatur.

Stach, Wissenschaft und Literatur, ...

Stach, Wissenschaft und Literatur.

Stach, Wissenschaft und Literatur, ...

Stach, Wissenschaft und Literatur.

Stach, Wissenschaft und Literatur, ...

Stach, Wissenschaft und Literatur.

Stach, Wissenschaft und Literatur, ...

Stach, Wissenschaft und Literatur.

Stach, Wissenschaft und Literatur, ...

Stach, Wissenschaft und Literatur.

Stach, Wissenschaft und Literatur, ...

Stach, Wissenschaft und Literatur.

Stach, Wissenschaft und Literatur, ...

Stach, Wissenschaft und Literatur.

Stach, Wissenschaft und Literatur, ...

Stach, Wissenschaft und Literatur.

Stach, Wissenschaft und Literatur, ...

Stach, Wissenschaft und Literatur.

Stach, Wissenschaft und Literatur, ...

Stach, Wissenschaft und Literatur.

Stach, Wissenschaft und Literatur, ...

Stach, Wissenschaft und Literatur.

Stach, Wissenschaft und Literatur, ...

Stach, Wissenschaft und Literatur.

Stach, Wissenschaft und Literatur, ...

Stach, Wissenschaft und Literatur.

Stach, Wissenschaft und Literatur, ...

Der Bericht des Hohen Reichs-Raths...
 Der Bericht des Hohen Reichs-Raths...
 Der Bericht des Hohen Reichs-Raths...

Stadtverordneten-Versammlung.
 Sonnabend, den 19. Juli d. J.
 Nachmittags 4 Uhr.
 Tagesordnung:
 1. Beschluß der Verhandlung...
 2. Beschluß der Verhandlung...
 3. Beschluß der Verhandlung...

Aufgebot.
 Auf dem Grundstücke des Gemeindefiskus...
 Auf dem Grundstücke des Gemeindefiskus...
 Auf dem Grundstücke des Gemeindefiskus...

Ein Hypothekendar.
 wird verlangt...
 wird verlangt...
 wird verlangt...

Bekanntmachung.
 Die Urtheile der in der Gemeinde...
 Die Urtheile der in der Gemeinde...
 Die Urtheile der in der Gemeinde...

Der Magistrat.
 Der Recht Anwalt...
 Der Recht Anwalt...
 Der Recht Anwalt...

Die Eisengieerei und Maschinenfabrik von P. Kunkel in Borsdorf-Driesen
 fertigt und liefert als Spezialitäten in landwirthlicher Ausführung...
 fertigt und liefert als Spezialitäten in landwirthlicher Ausführung...

Directe Post-Dampfschiffahrt Hamburg-Amerika
 nach New-York...
 nach New-York...
 nach New-York...

PH. MAYFARTH & Co., in POSEN
 Mühlenstrasse No. 7...
 Mühlenstrasse No. 7...
 Mühlenstrasse No. 7...

Quittungen
 für Militär-Blutwunden...
 für Militär-Blutwunden...
 für Militär-Blutwunden...

Königliches Amtsgericht.
 Hierzu das „Mitteltagsblatt“ Nr. 3.
 Hierzu das „Mitteltagsblatt“ Nr. 3.
 Hierzu das „Mitteltagsblatt“ Nr. 3.

Beilage zu Nr. 58 des Amtlichen Friedberger Kreisblattes.
 Sonnabend, den 19. Juli 1884.

Feinste Maschinen.
 Aromatisirte Essig-Essen...
 Aromatisirte Essig-Essen...
 Aromatisirte Essig-Essen...

Medizinal-Tokayer.
 Gieshach...
 Gieshach...
 Gieshach...

Bier.
 Spalterbräu...
 Spalterbräu...
 Spalterbräu...



Saure Kirichen
 taufen zu höchsten Tagespreisen...
 taufen zu höchsten Tagespreisen...
 taufen zu höchsten Tagespreisen...

Brause-Limonade Bonbon
 Erfrischend, wohlschmeckend, kühlend...
 Erfrischend, wohlschmeckend, kühlend...
 Erfrischend, wohlschmeckend, kühlend...

F. Mattfeldt Berlin
 Verkauf von...
 Verkauf von...
 Verkauf von...

Dominium Breitenstein
 befindet sich...
 befindet sich...
 befindet sich...

Champagner-Imitation.
 Die Brause-Limonade...
 Die Brause-Limonade...
 Die Brause-Limonade...

1000 Mt.
 Goldmann's...
 Goldmann's...
 Goldmann's...

Nach Amerika
 befindet sich...
 befindet sich...
 befindet sich...

Gebr. Stollwerck Köln.
 Chocoladen...
 Chocoladen...
 Chocoladen...

Bald- & Gartenhimbeeren
 taufen zu...
 taufen zu...
 taufen zu...

Wien in Gurlow a. d. Ostbahn
 befindet sich...
 befindet sich...
 befindet sich...

Sally Maess.
 Wein-Erklärungs-Formulare...
 Wein-Erklärungs-Formulare...
 Wein-Erklärungs-Formulare...

Bernstein-Delladfarbe.
 befindet sich...
 befindet sich...
 befindet sich...

W. Eisermann.
 befindet sich...
 befindet sich...
 befindet sich...

Robert Peters.
 befindet sich...
 befindet sich...
 befindet sich...

C. Fritzsche.
 befindet sich...
 befindet sich...
 befindet sich...

Zur gefälligen Beachtung!
Grabdenkmäler
 von den einfachsten Denksteinen bis zu großen Monumenten, Grabkreuzen etc. in Gussstein, Marmor, Gips und Eisen fertig zu den allerbilligsten Preisen an resp. Ort auf Lager

Paul Book,
 Steinmetzmeister in Reichberg Am.

Vereinsbank in Berlin.
 Actien-Gesellschaft. Grund-Kapital: 30 Millionen Mark. emittirtes vollbezahltes Kapital: 6 Millionen Mark.

Wir beschaffen die **Versorgung des An- und Verkaufs börsenmäßiger Wertpapiere zu den Coursen der Berliner Börse**, sowie künftiger auch von auswärtigen Börsen, insbesondere auch die **Ausführung von Börsen-Gelegenschaften zu coulanten Bedingungen**; es beträgt die Provision **zwei Prozent**.

Provision ausschliesslich ein Zehntel Prozent.
 Die Einziehung des Zinscoupons, Dividenden Scheinen und ausgelassenen Stücken, sowie die Kontrolle der Verzinsungen, die Einlösung neuer Couponsbogen und anderer Sachen **kostenfrei** unter Berechnung der eventuellen Verzinsung erfolgt; — Fernerhaltung des in fremder Währung zahlbaren Coupons bereits einige Zeit vor **Verfall** zum jeweiligen Börsen-Cours.

Lombard-Darlehen gewähren wir auf börsenmäßige Wertpapiere je nach Qualität der zu verpfändenden Papiere in Höhe von 50—90 pCt. des Einnahmewertes und je nach der Dauer der Zeit, für welche die Darlehen genehmigt werden, zu 4 1/2—6 1/2 Prozent per annum (prozentweise).

Haar-Einzahlungen werden zur Verzinsung angenommen; es beträgt derselbe **Nennwert**:
 bei Rückzahlbarkeit oder zweijähriger Kündigung 2 pCt. per Jahr,
 bei 3jähriger Rückzahlung 3 pCt. „
 bei 5jähriger Kündigung 3 1/2 pCt. „
 bei 10jähriger Kündigung 4 pCt. „

Es werden auf Wunsch Einlage-Bücher erstellt, in welche die Ein- und Rückzahlungen je resp. abgeschrieben werden.

Disconto- und Giro-(Ab-)Rechnung; Wechsel-Domestication.

In dem Leipzigerstrasse 98, parterre, befindlichen **Wechsel-Geschäft der Bank**

wird der Umsatz von ausländischen Wechseln, sowie von Coupons, der An- und Verkauf von Effekten etc. je zu den besten und höchsten Coursen oder auch je nach Wunsch zur Berechnung auf Grundlage der einschlägigen Börsencourse bedient, — ebenso wird bezüglich der Auslieferung von Effekten, über Auslage in lösbaren Wertpapieren etc. bereitwilligste Auskunft erteilt, diese geschieht auch auf an und gerichtete mit Retourmarken versehenen briefliche Anfragen.

Zahlungen zur Uebermittlung an und nehmen alle Deutschen Reichsbankstellen **kostenfrei** entgegen (Reichsbank-Giro-Conto).

Die Direction der Vereinsbank.

1200 Mark werden zum 1. October auf **höhere Hypothek** zu **Leihen** genehmigt. Zu erfragen in der Expedition des Anzeigers.

Eine gewandte Wäscherin findet in meinem Waschgeschäfte dauernde Stellung.
W. A. Bergmann.

Ein Kindermädchen wird zum sofortigen Antritt gesucht von
Frau A. Rosenberg.

Zu Michaelis wird ein **kräftiges Dienstmädchen** gesucht.
Wilmers.

Am 1. October oder auch später ist eine **Barriere-Hof-Wohnung**, aus Stube, Cabinet und Küche bestehend, zu vermieten. Wo liegt die Expedition des Anzeigers.

Umzugs halber will ich zum 1. October d. J. meine **Wohnung** im Kupfergrundweide, Bernickischen Hause vermiethen.
H. Kutzer.

Am Sonntag, den 20. d. Wdt. findet **Schützenplatz**
 statt, wozu ergebenst einladet.
Carlson, den 14. Juli 1884. 1886.

Verwiess's Garten.
1. Abonnement-Konzert.
 (Berichter Kapelle.)
 Anfang um 7 1/2 Uhr. Unter der Mitwirkung von 40 Personen (Orchester, gut eingerichtetes Programm). Nach dem Konzert Tanzmusik im Saale, wozu auch bei nicht zahlenden Gönnern des Konzerts Zutritt ist. Die geliebten Abonnenten werden gebeten, ihre Plätze an der Kasse vorzugeben. Programm beifolgt.

Am Sonntag, den 20. Juli findet **Schützenplatz**
 statt, wozu ergebenst einladet.
Eduard Mühe,
 Ballmeister.

Am 12. d. Wdt. hat sich im Vorfeld (Licht) ein schwarzes **Wattentuch** und ein weißes **Wand** mit gelben Flecken eingeschoben. Der rechtmäßige Eigentümer möge diese gegen Erstattung der Unkosten abholen oder abholen lassen beim **Verwaltungsrath der Reichsbank** in Berlin.

Für die liebevolle Theilnahme bei der Veranlassung und dem Ausfall der ersten **Schützenplatz** legen wir Allen herzlich unsern innigsten Dank.
A. Hasenkamp und Frau.

Dermit die **traurige Kunde**, daß Freitag Mittag 12 Uhr unser lieber Bruder, **Schwager und Onkel**, der **Schmiedemeister Friedrich Hartmann**
 dem Herrn Gott entschlafen ist.
 Die **trauernden Hinterbliebenen**.
 Die **Beerdigung** findet **Samstag Nachmittag 4 Uhr** statt.

Standesamtliche Nachrichten.
Geborenen.
 Am 11. Juli dem Ehepaar **Abel** Gustav Heinrich in Friedrichsruh (Holländische Kolonie).
 Am 12. dem Ehepaar **Witt** Wilhelm in Z. von Mühlenthor (Holländische Kolonie).
Verheiratheten.
 Am 14. Juli des Ehepaars **Alexander** Alexander in Z. von Mühlenthor (Holländische Kolonie).
 Am 15. dem Ehepaar **Witt** Wilhelm in Z. von Mühlenthor (Holländische Kolonie).
Starben.
 Am 11. Juli dem Ehepaar **Witt** Wilhelm in Z. von Mühlenthor (Holländische Kolonie).
 Am 12. dem Ehepaar **Witt** Wilhelm in Z. von Mühlenthor (Holländische Kolonie).
Religiöse Nachrichten.
 Am 11. Juli dem Ehepaar **Witt** Wilhelm in Z. von Mühlenthor (Holländische Kolonie).
 Am 12. dem Ehepaar **Witt** Wilhelm in Z. von Mühlenthor (Holländische Kolonie).
Marktpreise vom 17. Juli 1884.

| Produkte | Stückzahl | Preis |
|---------------------|-----------|-------|
| Weggen pro 100 Stk. | 16 | 50 |
| Gerste | 15 | 20 |
| Hafer | 4 | 40 |
| Wetter zu 500 Gramm | 1 | 3 |
| Wetter pro Maaß | 60 | — |

Druck- und Verlags-Anstalt von **H. G. W. W. W. W.** in Reichberg Am.

Abend-Ausgabe.
Berliner Tageblatt.
 Berlin, Sonntag, den 22. Juli 1884. XIII. Jahrgang.
 No. 228.
 Preis 1 Mark.

Politische Correspondenz.
 Berlin, den 22. Juli 1884.
 Die Reichsversammlung hat heute die Verhandlung über die Einziehung der Steuern für die Reichsregierung beschlossen. Die Reichsversammlung hat heute die Verhandlung über die Einziehung der Steuern für die Reichsregierung beschlossen. Die Reichsversammlung hat heute die Verhandlung über die Einziehung der Steuern für die Reichsregierung beschlossen.

Die Reichsversammlung hat heute die Verhandlung über die Einziehung der Steuern für die Reichsregierung beschlossen. Die Reichsversammlung hat heute die Verhandlung über die Einziehung der Steuern für die Reichsregierung beschlossen. Die Reichsversammlung hat heute die Verhandlung über die Einziehung der Steuern für die Reichsregierung beschlossen.

Berlin, den 22. Juli 1884.
 Die Reichsversammlung hat heute die Verhandlung über die Einziehung der Steuern für die Reichsregierung beschlossen. Die Reichsversammlung hat heute die Verhandlung über die Einziehung der Steuern für die Reichsregierung beschlossen. Die Reichsversammlung hat heute die Verhandlung über die Einziehung der Steuern für die Reichsregierung beschlossen.

Die Reichsversammlung hat heute die Verhandlung über die Einziehung der Steuern für die Reichsregierung beschlossen. Die Reichsversammlung hat heute die Verhandlung über die Einziehung der Steuern für die Reichsregierung beschlossen. Die Reichsversammlung hat heute die Verhandlung über die Einziehung der Steuern für die Reichsregierung beschlossen.

Die Reichsversammlung hat heute die Verhandlung über die Einziehung der Steuern für die Reichsregierung beschlossen. Die Reichsversammlung hat heute die Verhandlung über die Einziehung der Steuern für die Reichsregierung beschlossen. Die Reichsversammlung hat heute die Verhandlung über die Einziehung der Steuern für die Reichsregierung beschlossen.

ISBN: 978-83-66361-18-8